

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIII Nr 186 (7423)

PONIEDZIAŁEK, 18 SIERPNIA 1975 r.

A B

CENA 1 zł


**▲ PRZYSPIESZYĆ PRACĘ NA ŚCIERNISKACH
▲ KOŃCZYĆ SIEWY RZEPAKU**

Na polach już po żniwach

KOSZALIN. SŁUPSK. Rolnicy Pomorza Środkowego maksymalnie wykorzystali sprzyjające warunki atmosferyczne i w rekordowym tempie skończyli w zasadzie żniwa. W drugiej połowie minionego tygodnia z przedsiębiorstw rolnych i gmin w obu województwach masowo napływały meldunki o zakończeniu żniw.

Wśród państwowych gospodarstw rolnych, które jako pierwsze zameldowały o ukończeniu zbiorów zbóż znalazł się Kombinat PGR w Świdwinie. W dziesięciu dniach skoszone w nim zboża z 2.400 ha. Przedtem w tym samym kombinacie w rekordowym czasie zebrano rzepak z 500 ha. Do dziś z pół kombinatu zwieziono ponad 90 proc. słomy. Przed kilku już dniami sprzątnę-

ły zboża z całego arealu państwowych gospodarstw rolnych w Czarnej Dąbrówce, Biełowicach, Suchorzu, Chabrowie, a w następnych dniach m. in. kombinaty PGR w Kusowie, Sycewicach i Głowieczkach, w województwie słupskim a w koszalińskim — gospodarstwa państwowe w Sławoborzu, i Radczu, oraz kombinaty we Wrzesowie i Tychowie.

(dokończenie na str. 3)

WZMOŻONY RUCH W PORCIE KOŁOBRZESKIM

KOŁOBRZEG. Po małych obrotach w czerwcu i lipcu, w pierwszej połowie sierpnia wzmożony się przeładunki w porcie kołobrzeskim. W ciągu 15 dni przeładowano ogółem 13 tys. ton różnych towarów, gdy w ciągu lipca było to 14 tys. ton.

W ostatnich dniach wykorzystane były wszystkie nabrzeża. Zdarzały się również dni, że z braku miejsc w porcie statki musiały oczekiwać na swoją kolej na redzie. Szczególnie dużo było ładunków żelaza w imporcie z Hamburga, celulozy, w transzyt do NRD drewna i innych ładunków. W eksporcie przez port kołobrzeski wysyłano cegły.

(dokończenie na str. 3)

Komunikat w sprawie podwyżki cen skupu liści i nasion tytoniu

Z dniem 16 sierpnia br. na podstawie decyzji Rady Ministrów podwyższają się ceny skupu liści tytoniu średnio o 30 proc. za 1 kg. nasion zaś — o 150 zł za 1 kg.

Podwyżka ta ma na celu spowodowanie wzrostu produkcji krajowego surowca tytoniowego.

PAŃSTWOWA KOMISJA CEN

Komunikat w sprawie podwyżki cen detalicznych wyrobów tytoniowych

W związku z koniecznością przeprowadzenia z dniem 16 sierpnia br. podwyżki cen skupu na liście i nasiona tytoniu w celu dalszego wzrostu produkcji tytoniu w kraju, a tym samym wzrostem kosztów wytwarzania wyrobów tytoniowych;

wobec wzrostu cen surowca tytoniowego na rynkach światowych i zwiększonych w warunkach stałego wysokiego wzrostu spożycia tytoniu w Polsce — kosztami jego importu oraz

w celu częściowego pokrycia dodatkowych wydatków Państwa niezbędnych do sfinansowania wprowadzonej w dniu 11 sierpnia br. podwyżki cen skupu żywego wieprzowego i mleka z dniem 16 sierpnia br. na podstawie decyzji Rady Ministrów podwyższają się ceny detaliczne papierosów i innych wyrobów tytoniowych.

Nowe ceny detaliczne bar dziej znanych gatunków papierosów wynoszą: „Sport 6 zł, „Klubowe” 7,50 zł, „Giewont” 9 zł, „Carmen” 24 zł.

PAŃSTWOWA KOMISJA CEN

Święto lotnictwa ZSRR

Dzień 17 sierpnia obchodzony jest w Związku Radzieckim jako święto lotnictwa ZSRR.

Minister obrony ZSRR marszałek Andriej Grečko, w rozkazie wydanym w związku z tym świętem podkreśla, że lotnictwo wojskowe pomnaża bojowe tradycje sił zbrojnych ZSRR i czujnie stoi na straży obszaru powietrznego Ojczyzny oraz wielkich zdobyczy socjalizmu.

W wywiadzie udzielonym

dziennikowi „Prawda” naczelny dowódca lotnictwa wojskowego ZSRR marszałek Paweł Kutachow oświadczył, że dzięki nieustannej trosce Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego o umacnianie potencjału obronnego Ojczyzny lotnictwo w ciągu 30 lat powojennych zrobiło ogromny krok naprzód.

Na zdjęciu: odprawa przed lotem patrolowym.

Fot. CAF — TASS.

Zamach stanu w Bangladeszu

▲ Szejk Mudżibur Rahman zabity

DELHI, LONDYN (PAP). Agencja Reuters, powołując się na komunikat Radia Bangladesz, podała, że prezydent MUDŻIBUR RAHMAN został zabity w czasie zamachu stanu, dokonanego przez siły zbrojne w tym kraju w piątek rano.

Na czele zamachu stanął były minister handlu Chondaker Ahmed. Radio Bangladesz podało, że Ahmed został nowym prezydentem republiki. W całym kraju wprawiono godzinę policyjną.

Ahmed był jednym z przywódców Ludowej Ligi Awami i jednym z jej założycieli. W czasie kryzysu w Pakistanie w r. 1971, kiedy Mudżibur Rahman był uwięzionym w Rawalpindi, Ahmed został ministrem spraw zagranicznych w rządzie Bangladeszu, który został utworzony w Kalkucie. Po uzyskaniu przez Bangladesz nie-

podległości, Ahmed był członkiem rządu tego kraju i sprawował m. in. urząd ministra handlu wewnętrznego i zagranicznego. Był także pierwszym wiceprzewodniczącym Ludowej Ligi Awami.

Agencja Reuters, powołując się na bliżej nieokreślone źródła dyplomatyczne, pisze, że w czasie zamachu śmierć poniosła również żona Rahmana i dwóch spośród trzech jego synów. Przetrwały natomiast dwie córki, które podobno przebywają za granicą.

(dokończenie na str. 2)

Pierwsi goście festiwalowi w Sopocie

SOPOT (PAP). Sopot żyje już XV Międzynarodowym Festiwalem Piosenki, rozpoczynającym się 20 bm. Miesto udekorowane jest flagami, plakatami i kolorowymi lampionami, których głównym motywem jest „Burszty nowy słowik”. W sprzedaży pojawiły się festiwalowe pamiątki — plakietki, pocztówki, znaczki, torby plażowe itp. Gwarno jest w sopockim

„Grand Hotelu” dokąd przybywają ekipy wykonawców i obserwatorów 16 bm. jako pierwsi zameldowali swe przybycie reprezentanci wytwórni „Areito” z Kuby i „Liberty Artists Records” z W. Brytanii oraz gość festiwalu, który wystąpi z recitalem na estradzie Opery Leśnej — włoski piosenkarz Bobby Solo.

Osieki-75

Witamy po raz trzynasty!

„Uważam, że Plener Koszaliński jest imprezą wyjątkowo udaną i pod każdym względem wartościową. Tu wszystko było ważne: zetknięcie z naukowcami, malowanie i dyskusja na tematy aktualnych kierunków w sztuce. Powiem nawet, że referaty i dyskusje były tak interesujące dla naszego środowiska, że Plener Koszaliński stanowił — w moim pojęciu — rodzaj kongresu poświęconego sztuce.”

Tak pisał przed laty o'im prezie plastycznej w Osiekach wybitny polski artysta, Henryk Stażewski. Warto przypomnieć, że w Osiekach gościliśmy Alfreda Leńkę, Mariana Bogusza, Zbigniewa Makowskiego, Tadeusza Fijałkowskiego, Tadeusza Kantora, Kazimierza Ostrowskiego, Adama Marczyńskiego.

Dziś do Osiek przyjeżdżają artyści z Warszawy i Krakowa, Łodzi, Poznania, Ka-

towice, Torunia i Bydgoszczy. Przyjeżdżają też artyści ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Danii, NRD, Węgier, Rumunii i RFN, aby uczestniczyć w tradycyjnej, dorocznej imprezie, Międzynarodowym Spotkaniu Artystów, Naukowców i Teoretyków Sztuki, któremu w tym roku towarzyszy hasło: „Problemy współczesnej cywilizacji a plastyka”.

(dokończenie na str. 4)



Dzieci powinny się kąpać tylko pod opieką dorosłych, tak jak to robia na naszym zdjęciu.

Fot. Jerry Patan

9-osobowa rodzina zatrula się muchomorem sromotnikiem

TORUŃ (PAP). Tragiczny wypadek zdarzył się w rodzinie Jakubowskich zamieszkujących we wsi Wymokle gminy Bobrowo w woj. toruńskim. W osiem godzin po spożyciu obiadu z grzybów zebranych przez dzieci dziewięć osób uległo silnemu zatruciu. Chorych przewieziono do szpitala w Brodnicy a następnie samolotami do Instytutu Toksykologii w Łodzi. Stan czterech osób jest bardzo ciężki.

Po analizie resztek jedzenia okazało się, że wśród grzybów znajdował się muchomor sromotnik, podobny nieco do nieczaraki lub gaski. Rolnie od połowy lipca do września.


 1 - 4 - 17
18 - 21 - 22

DODATKOWA 26

Od piątku do poniedziałku

K R A J

CENTRALNA Rada Związków Zawodowych przekazała federacji związków zawodowych Portugalii „Interindical” depeszę, w której stwierdza się m. in., że ludzie pracy Polskiej Ludowej solidaryzują się w pełni z masami pracującymi Portugalii i ich centralą związkową w walce o utrzymanie i utrwalenie demokratycznych przeobrażeń w Portugalii.

NA BLISKÓ 6-tygodniowe tournée po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie wyjechał harcerski zespół artystyczny „Gawęda”. Młodych artystów na drugi kontynent zaprosiły środowiska tamtejszej Polonii.

BARWNYM korowodem oraz koncertem finałowym zakończył się II Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach. W imprezie tej trwającej blisko 3 tygodnie uczestniczyło ok. 2,5 tys. dziewcząt i chłopców z całego kraju oraz zespoły artystyczne z Czechosłowacji, NRD i Rumunii.

16 BM. WIECZOREM zakończył się trwający od tygodnia w Dusznikach-Zdroju XXX Festiwal Chopinowski. Finałem imprezy był galowy koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Wrocławskiej pod dyktando Tadeusza Strugały z udziałem wybitnych pianistów Barbary Hesse-Bukowskiej (Polska) oraz Garricka Ohlssona (Stany Zjednoczone).

W czasie tegorocznego festiwalu odbyło się 14 koncertów i recitali.

SILNY SZTORM, jaki w nocy z 16 na 17 bm. rozszalał się na Bałtyku, przerwał połowy rybakom wybrzeża kościalskiego i słupskiego. Wszystkie kutry rybackie zdążyły się bezpiecznie schronić w portach.

Ś W I A T

SEKRETARZ generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął w Jaitie delegację Izby Reprezentantów Kongresu USA. W toku rzeczowej i szczerzej rozmowy poruszono sprawy stosunków radziecko-amerykańskich, a także niektóre problemy międzynarodowe. Delegacja przebywała w Związku Radzieckim od 7 sierpnia na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR. W niedzielę delegacja USA przybyła do Rumunii.

PREMIER INDII, Indira Gandhi, przemawiając w czwartek w Delhi oświadczyła, że proklamowanie stanu wyjątkowego oraz zastosowanie przez władze innych środków pozwoliły przezwyciężyć kryzys, w jakim znalazł się ten kraj.

NA PRZYLĄDKU Canaveral ponownie odroczone start amerykańskiej sondy marsjańskiej „Viking”, który miał odbyć się w czwartek wieczorem. Start został odroczone o około 10 dni.

OSŁABIENIE sily wiatru, pomogło 11.000 wyczerpanych żołnierzy, strażaków i ochotników zlokalizować trwający już od tygodnia pożar lasów w północnych rejonach RFN. Pożar, pociągający za sobą śmierć pięciu strażaków, zniszczył 2 mln drzew i zdewastował obszar 100 km kw.

W PIĄTEK rano do Pekinu przybyła z oficjalną wizytą przyjacieli, delegacja Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży z wicepremierem i ministrem obrony Khieu Samphanem na czele.

Na lotnisku w Pekinie delegację kambodżańską powitali czołowi politycy chińscy, wśród nich pierwszy wicepremier Teng Siao-ping.

WKROTCE po wystartowaniu z amerykańskiej bazy wojskowej Utapao w Tajlandii, rozbił się amerykański samolot szpiegowski U2. Samolot leciał do swej bazy macierzystej w Arizonie via Guam i Hawaje. Maszyna spadła do morza w rejonie Zatoki Syjamskiej, 563 km na południe od bazy. Po 12-godzinnych poszukiwaniach nie udało się znaleźć wraku. Los jednego pilota również nie jest znany.

SPRAWUJĄCY obowiązki wysokiego komisarza portugalskiego w Angoli, gen. Ernesto Ferreira Macedo oświadczył przez radio, że w sytuacji, kiedy rząd przejściowy złożony z przedstawicieli trzech organizacji niepodległościowych Angoli nie funkcjonuje, osobiście przejmując odpowiedzialność za utrzymanie w kraju prawa i porządku.

PORTUGALIA zamierza wysłać oddziały wojskowe do Angoli, by przyczynić się do zaprzestania walk między rywalizującymi organizacjami wyzwoleniczymi.

W PIĄTEK nad ranem eksplodował ładunek wybuchowy, podłożony u wrót królewskich prowadzących do królewskiej części pałacu Christiansborg. W pałacu tym mieści się także siedziba duńskiego parlamentu oraz mają swoje biura premier i minister spraw zagranicznych.

W PIĄTEK odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

NARÓD kubański uroczysto obchodził w dniach 16 i 17 sierpnia półwiecze powstania Komunistycznej Partii Kuby — pierwszej organizacji marksistowsko-leninowskiej w tym kraju.

SEKRETARZ generalny ONZ, Kurt Waldheim opuścił 17 bm. Jugosławie, udając się do Nowego Jorku. Podczas dwudniowej oficjalnej wizyty w Jugosławii przeprowadził on rozmowy z prezydentem Tito.

Zamach stanu w Bangladeszu

(dokończenie ze str. 1)

Wiadomości ze stolicy Bangladeszu w dalszym ciągu do cierały głównie za pośrednictwem rozgłoszeń radiowych w Dhace. Od dwóch dni nie działa port lotniczy w stolicy oraz wstrzymano ruch na granicach państwa. Jak wynika z doniesień agencji, mimo ogłoszenia stanu wyjątkowego i godziny policyjnej nowe władze, na których czele stanął Chondaker

Ahmed nie panują całkowicie nad sytuacją w kraju. W wielu rejonach kraju doszło do starć między zwolennikami obalonego rządu Mu dżibura Rahmana i obecnych władz. Śmierć poniosło około 200 osób.

Stolicę Bangladeszu w dalszym ciągu kontrolują oddziały wojskowe. 16 bm. na trzy godziny zniesiono godzinę policyjną jednakże w dalszym ciągu ma ona obowiązywać aż do odwołania przez nowe

władze. Radio Dhaka przestrzegło ludność przed wychodem na ulicę oraz poinformowało o zakazie ruchu kołowego na terenie miasta.

Rozgłoszenia radiowa w Dhace podała 16 bm. do wiadomości, że zwłoki dawnego szefa rządu Mu dżibura Rahmana zabitego w piątkowym zamachu stanu zostały przewiezione do jego rodzinnego miasta Tangipara i poddane kremacji. Pogrzeb odbył się z wszystkimi honorami.

Zamach na elektrownię nuklearną we Francji

PARYŻ (PAP). W nocy z czwartku na piątek nieznani sprawcy dokonali zamachu na elektrownię atomową w Brennilis w Bretanii. Jak za pewni francuski komisariat ds. energii nuklearnej, zamach nie spowodował niebezpieczeństwa skażenia radioaktywnego. Instalacje, które uległy zniszczeniu wskutek eksplozji, należą bowiem do strefy peryferyjnej elektrowni i funkcjonowanie zasadniczego centrum nuklearnego nie zostało absolutnie naruszone. Jednakże ze względów ostrożności dyrektoria elektrowni wstrzymała na pewien czas pracę zakładu.

Przypuszcza się, że sprawcą zamachu mogła być jedna z grup separatystów bretońskich.

RZĄD PORTUGALSKI POŁOŻY KRES TERROROWI REAKCJI

LIZBONA (PAP). Sprawujący najwyższą władzę w Portugalii triumwirat wojskowy, składający się z generałów Cesty Gomesa, Goncalvesa i Saraiva de Carvalho, zapowiedział w sobotę podjęcie kroków mających na celu położenie kresu fali przemocy, rozpetanej przez reakcję w Portugalii. Triumwirat rozpoczął rozmowy z niektórymi ugrupowaniami politycznymi w sprawie rozwiązania obecnego kryzysu w kraju.

Sily wojskowe i policja będą ściśle współpracować ze sobą w realizacji posunięć mających na celu przywrócenie spokoju w Portugalii. Komunikat obarcza odpowiedzialnością za zamęt w kraju elementy reakcyjne i wzywa

naród, aby przeciwstawił się manewrom prawicy zmierzającym do rozbicia jednolitej siły rewolucyjnych.

W mieście Alcobaca (około 100 km na północ od Lizbony), gdzie w sobotę wieczorem Partia Komunistyczna zwołała wiec z udziałem sekretarza generalnego PPK, Alvaro Cunhala doszło do zamieszek spowodowanych przez reakcyjne elementy fałszywskie. Napastnicy wtargnęli do hali sportowej, gdzie zgromadzili się uczestnicy wiecu i zaatakowali zebranych kamieniami i bronią palną. 15 osób odniosło rany. Wezwane oddziały wojskowe przepędziły napastników i przywróciły spokój.

CZĘŚCIOWE POROZUMIENIE EGIPCI — IZRAEL

WASZYNGTON (PAP). Prezydent USA, Gerald Ford i sekretarz stanu Henry Kissinger rozpoczęli w piątek w Vall (Kolorado) naradę, dotyczącą prowadzonych obecnie za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych negocjacji w sprawie zawarcia egipsko-izraelskiego porozumienia.

Ambasador Izraela w Waszyngtonie Dinitz oświadczył w sobotę, że negocjacje izraelscy i amerykańscy

uzgodnili projekt częściowego porozumienia z Egiptem.

Dziennik „Al Ahram” podał w sobotę, że sekretarz stanu USA Henry Kissinger przybędzie w przyszłym piątek do Kairu w celu przeprowadzenia rozmów z przywódcami Egiptu w sprawie zawarcia z Izraelem nowego porozumienia, przewidującego wycofanie się wojsk izraelskich na dalszą odległość od Kanału Sueskiego.

Podpalacze

BONN (PAP). Policja zachodniolenderska aresztowała trzy osoby podejrzane o rozmyślne dokonywanie podpalen, w wyniku których w Dolnej Saksonii spłonęło 13 tys. ha lasów, a w czasie akcji ratowniczej zginęło 5 strażaków. Pożary te, które trwały przez tydzień, obecnie są albo ugaszone, albo zlokalizowane — oświadczył rzecznik rządu krajowego w Dolnej Saksonii.



Otwarta w połowie lipca na Okinawie pierwsza światowa wystawa oceaniczna wzbudza wielkie zainteresowanie. W ciągu 6 miesięcy trwania „EXPO-75” zwiedzą ją jak się przewiduje — 2 miliony widzów.

Na zdjęciu: pływające miasto przyszłości „Aquapolis” zakotwiczone na 4 potężnych pontonach.

Śmierć na zakręcie

POŁCZYŃ ZDRÓJ. W Przyrowie, w odległości 3 km od Polczyna Zdroju, 54-letni Roman O. z Oświęcimia jechał z rodziną (żoną Anną, 18-letnią córką Lucyną i 4-letnim synem Jarkiem) samochodem osobowym skoda. Wskutek nadmiernej szybkości na zakręcie samochód wpadł w poślizg i lewym bokiem uderzył w nadjeżdżający z przeciwnego strony samochód osobowy hano-mag. Śmierć na miejscu ponieśli pasażerowie skody — żona i syn kierowcy. Ciężko ranni zostali kierowca skody oraz jego córka. Rannych przewieziono do szpitala rejonowego w Polczynie Zdroju. Samochód uległ zniszczeniu. (hz)

Porażeni prądem

CHRASTOWO. Wypadek przy pracy zdarzył się w Jaromierzu. Pracownicy Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Zaopatrzenia w Wodę „Elwod” — filia w Człuchowie, Henryk M. i Józef Z. za blisko podjechali do słupa energetycznego ciągnikiem z urządzeniem do wiercenia otworu w ziemi i wbijania prętów. W czasie wbijania pręt zaczął o przebieg linii wysokiego napięcia i prąd poraził obydwu pracowników. Ofiary wypadku w stanie bardzo ciężkim umieszczono w szpitalu rejonowym w Człuchowie. (hz)

Pirat drogowy

POŁCZYŃ ZDRÓJ. 20-letni Zbigniew D. samowolnie zabrał samochód ciężarowy z cysternej i nie mając prawa jazdy wyruszył nim do Miastka. Po drodze zabrał dwóch autostopowiczów. Pojazd prowadzony z nadmierną szybkością na łuku drogi pomiędzy Starym Drawskiem i Czaplankiem zjechał na pobocze jezdni i przekosiłkował na dach. Śmierć na miejscu poniósł jeden z autostopowiczów — 20-letni Marian K. Drugi autostopowicz — 15-letni Mirosław K. oraz kierowca zostali ciężko ranni. Kierowca pirata zbiegł ze szpitala w Polczynie Zdroju po opatrzeniu ran. W wyniku wszczętego postępowania został jednak ujęty. (hz)

Z prac Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). JAE informuje rzecznik prasowy rządu — 15 bm. Rada Ministrów, na podstawie analizy przedłożonych przez Komisję Planowania i Główny Urząd Statystyczny, dokonała oceny wykonania zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w lipcu i w okresie 7 miesięcy br. Oceniając pozytywnie główne trendy w gospodarce, Rada Ministrów skupiała uwagę na niedociągnięciach wstępujących w działalność gospodarczą, a wśród nich na zjawiskach niewykonania planu przez pewną liczbę przedsiębiorstw, a także nieosiągnięcia planowanego wzrostu produkcji niektórych wyrobów.

W rolnictwie nastąpiło osłabienie tendencji wzrostowych w hodowli, w następstwie tego zmniejszył się skup żywca, mleka i jaj. Na dal utrzymują się trudności w transporcie kolejowym.

Kierując się zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu z 13 sierpnia br. Rada Ministrów określiła praktyczne środki, jakie należy przedsięwziąć, aby zapewnić całkowite wykonanie planowanych i dodatkowych zadań produkcyjnych w tym roku.

Z kolei Rada Ministrów wysłuchała informacji ministra rolnictwa o przebiegu zniw i bieżącej sytuacji w rolnictwie. Ocenia się, że dotychczas skoszono zboża na obszarze ok. 7.300 tys. ha, tj. 93 proc., a zwieziono z 70 proc. powierzchnii skoszonej. Sprzęt ziób zakończył już województwa pasa środków.

Rada Ministrów rozpatrzyła następnie informacje ministra komunikacji o sytuacji w przewozach. Stwierdzono, że realizacji zadań w lipcu i w pierwszej dekadzie sierpnia, zwłaszcza na kolei, towarzyszyły nadal napięcia. Lipcowy plan przewozów ładunków w transporcie kolejowym i PKS został zrealizowany, w tym w transporcie samochodowym ze znaczną nadwyżką. Nie wykonano planu przewozów żegluga śródlądowa.

Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim. Przewiduje on przedłużenie autorskich praw majątkowych z 20 do 25 lat po śmierci twórcy.

Kronika DNIA

ŚLUPSK W ub. piątek przebywał w województwie słupskim konsul generalny NRD z Gdańska, Heinz Fischer. Odbył rozmowy z gospodarzami województwa: I sekretarzem KW PZPR Stanisławem Machem i wojewodą słupskim Janem Stepniem, oraz odwiedził niektóre zakłady, które kooperują z przemysłem NRD.

WARSZAWA. Ukazał się 50. numer „Żołnierza Polskiego” zwanego popularnie „Pułstynem” — ilustrowanego magazynu Specjalnej Jednostki Wojska Polskiego w Doraznych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

ZŁY PRZYKŁAD DAJE POHZ

Dla uściślenia informacji dotyczącej wojewódzkiej narały w aktywnym, opublikowanej w piątkowym numerze naszej gazety, podajemy, że w Granie Manowo niechlebnym przykładem zaniedbań w dziedzinie porządku, ładu i estetyki jest tamtejszy POHZ.

Przewycięzenie impasu

Otwarta droga do normalizacji

Coraz częściej komentatorzy prasy światowej używają pojęcia „duch Helsinek”. I słusznie. Należałoby jednak mówić również o „logice Helsinek”. Wyraża ona metodę rozwiązywania spraw spornych między państwami i narodami na gruncie wzajemnego szacunku z myślą o wspólnym wkładzie w odprężenie międzynarodowe.

Ta logika przenikała długą nocną rozmowę Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza i Stefana Olszowskiego z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem i ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem Dietrichem Genscherem na terenie ambasady polskiej w Helsinkach po podpisaniu dokumentu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w dniu 1 sierpnia. Było to, pierwsze spotkanie przywódców Republiki Federalnej i Polski od czasu podpisania układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków w grudniu 1970 r.

UKŁAD TEN, jak wiadomo, określił bazę wyjściową dla tej normalizacji. Jest nią uzna nie przez RFN nienaruszalności granicy Polski na Odrze i Nysie. Umożliwiło to jesienią 1972 r. po ratyfikacji układu przez Sejm i Bundestag, nawiązanie stosunków dyplomatycznych i rozpoczęcie przez oba państwa procesu normalizacji.

Nie był to i nie jest proces łatwy. Nie może być łatwy. Za wiele legło między naszymi narodami. Szczególnym ciężarem na świadomości i psychice obu społeczeństw położyła się II wojna światowa i jej konsekwencje. Agresja na Polskę i z metodycznością realizowany przez faszyzm hitlerowski plan wytopienia narodu polskiego, który ofiarą padło 6 milionów obywateli polskich, nie mógł nie zostawić trwałych śladów na sposobie naszego myślenia. Pamięć strasznego losu Polaków w czasach okupacji niemieckiej przeżywa u nas przez pokolenia. Wrosła w nas. Stała się częścią naszej współczesnej świadomości narodowej.

Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że dotarcie po wojnie, niekiedy z dużym opóźnieniem, do ogólnej świadomości Niemców ogromu zbrodni popełnionych w ich imieniu i rękami hitlerowskich faszystów, nie mogło nie wywołać odruchów moralnych właściwych każdemu normalnemu człowiekowi. W Niemieckiej Republice Demokratycznej, od momentu jej narodzin, odruch ten został społecznie ukierunkowany na pogodzenie się z terrorem i skutkami II wojny światowej i dokonanie przełomu w stosunku do Polski i Polaków. W państwie zachodnioniemieckim natomiast, szczególnie w okresie zimnej wojny, mieliśmy do czynienia z wysuwaniem na plan pierwszy cierpień niemieckich w wyniku przegranej wojny i jej następstw w wyniku postanowionych przez wielkie mocarstwa przesiedleń, w wyniku utracenia obszarów zasiedlanych przez Niemców w tysiącletnim „Drang nach Osten”.

Tym wyżej ceniliśmy i cenimy w Polsce działalność tych osób, grup i środowisk w Republice Federalnej, które dążyły do porozumienia z Polakami nie na bazie rozrachunku krzywd — taka buchalteria „oko za oko, ząb za ząb” nie sprzyja przewycięzaniu przeszłości między narodami, a w warunkach RFN musiała wywieść szczególnie szkodliwe skutki — lecz przez szerzenie prawdy o łańcuchu przyczynowo-skutkowym w historii polsko-niemieckiej, co było przy czyną, a co skutkiem? Nieprzemijającą zasługę oddał tu zachodnioniemiecki kościół ewangelicki z jego memorandumem sprzed 10 lat poświęconym tej sprawie.

Podpisanie układu z grudnia 1970 roku otworzyło proces normalizacji, ale nie było identyczne z normalizacją. Obie strony wysuwały sprawy do uregulowania wynikające z ostatniej wojny względnie jej konsekwencji. Polska domagała się dania przez Republikę Federalną materialnego wyrazu jej stosunkowi do tego co spowodował faszyzm niemiecki na naszej ziemi.

Przeciąganie się rozmów na ten temat rodziło rozdrażnienie w opinii polskiej, która nie mogła przyjąć do wiadomości i zrozumieć dlaczego Polska, kraj najciężej doświadczony agresją III Rzeszy, miała być wyłączona z uregulowań przewidzianych przez RFN dla innych krajów i społeczeństw. Cały ten problem obok aspektu materialnego, miał tym samym aspekt polityczno-moralny.

Z kolei strona zachodnioniemiecka kładła nacisk na zbyt szeroką — naszym zdaniem — interpretację akcji łączenia rodzin. W tej materii Polska powodowana względami humanitarnymi była wielkoduszna również wtedy, gdy na horyzoncie nie było jeszcze na wet cienia szansy na normalizację stosunków z RFN. Począwszy od połowy lat 50-tych umożliwiliśmy wyjazd z Polski do obu państw niemieckich w ramach łączenia rodzin blisko pół miliona osób.

Rozumiejąc złożoność sytuacji rodzinnych, niekiedy konfliktowych, wynikłych z kilku wieków przemieszczenia ludności polskiej i niemieckiej, społeczeństwo polskie przyjmuje jednakże ze zrozumiałą irytacją nadużywanie tego do rozkręcania kampanii antypolskich. Szczególnie oświeczeni charakter, niezmiennie szkodliwy dla rzeczywistej normalizacji, ma podnoszona przez jej przeciwników w RFN wrzawa na temat tzw. handlu ludźmi. W RFN przy tym dobrze wiadomo, że nigdy — ani podczas akcji łączenia rodzin podjętej w 1956 r., ani w ostatnich latach nie łączyła się ona z żadnymi świadczeniami finansowymi ze strony RFN. Tak jak nam przyświeca w rozwiązywaniu tego problemu przede wszystkim aspekt humanitarny, to trudno nam oprzeć się wrażeniu, że w stanowisku niektórych kół w RFN dominują przesłanki atutów politycznych wygrywanych w rozgrywkach wewnętrznych, dalekie od ducha i logiki Helsinek.

Po jednej i po drugiej stronie problemy te były tak nalaadowane emocjami — w RFN eksploatowała je opozycja dla swoich wewnątrzpolitycznych celów — że przewycięzienie impasu, w jakim od półtora roku znalazł się proces normalizacyjny, mogło być dokonane tylko na najwyższym szczeblu. Dialog między obu przywódcami trwał zresztą od dłuższego czasu. Na przestrzeni ubiegłego roku doszło do wymiany listów między I sekretarzem KC PZPR, a kanclerzem RFN. W roku bieżącym, po głośnym wywiadzie Helmuta Schmidta dla rozgłośni RIAS udzielonym wiosną br., Edward Gierk odnotował również publicznie wyraźną zmianę tonu w wypowiedziach chodnioniemieckich.

ZNALEZIONO rozwiązanie kompromisowe spraw spornych — i tylko takie było realnie osiągalne.

Osiągnięte porozumienie, które będzie podpisane w październiku w Warszawie w czasie wizyty ministra Genschera, przewiduje zwrot przez Republikę Federalną państwu polskiemu sum wypłaconych po roku 1945 przez rząd polski naszym obywatelom jako renty i emerytury z tytułów obligujących Rzeszę Niemiecką — łącznie 1 mld 300 mln marek. Obejmuje ono również udzielenie Polsce kredytu finansowego w wysokości 1 mld marek na dogodnych warunkach, który powinien ułatwić dalszy rozwój stosunków ekonomicznych między obu krajami.

Wychodząc naprzeciw postulatowi strony zachodnioniemieckiej, Polska jeszcze raz podejmie akcję łączenia rodzin, potwierdzając naszą dobrą wolę i humanitarny stosunek do tego problemu. Opinia Republiki Federalnej jest ostatnio szerzej informowana również o tym, iż wśród tych, którzy przesiedlili się z Polski do RFN rośnie liczba zabiegających o powrót do Polski. Sięga ona już kilku tysięcy. Niektóre dzienniki jak np. „Sueddeutsche Zeitung”, zauważają w pierwszych komentarzach do rezultatów spotkania w Helsinkach, iż z uwagi na blisko milion bezrobotnych w RFN nowi przesiedleńcy będą stanowić dodatkowe obciążenie dla rynku pracy.

Zdecydowana większość komentarzy zachodnioniemieckich upatruje w rezultatach rozmowy przywódców obu krajów otwarcie nowego etapu w stosunkach między naszymi krajami. Hans Gerlach w „Koelner Stadt-Anzeiger” pisze, że „oba narody powinny teraz wykorzystać szansę, by dalej zmniejszać hipotekę strasliwej przeszłości. Schmidt i Gierk otworzyli ku temu drogę. Do tego potrzeba odwagi i obaj tę odwagę pokazali”.

Ale są i inne głosy. Po paraflowaniu porozumienia przez stronę zachodnioniemiecką koła prawicowe w tym kraju wystąpiły z krytyką porozumienia, pozostając tym samym jeszcze na starych pozycjach. Obserwator w Polsce zaskakuje w tej kampanii krótkowzroczność i brak tego szerszego spojrzenia na historyczne znaczenie polskiego stanowiska dla kształtowania się w przyszłości stosunków między naszymi społeczeństwami, spojrzenia, bez którego trudna byłaby „postępująca normalizacja”.

Helmut Schmidt ujawnił w rozmowie z dziennikarzami zachodnioniemieckimi, iż obaj z Edwardem Gierkiem mieli świadomość, że osiągnięty przez nich kompromis będzie różnie przyjęty w różnych odcieniach obu społeczeństw. I nie może być inaczej. W innym przypadku nie byłoby podstaw, by mówić o potrzebie normalizacji.

W naszym narodzie materia polsko-niemiecka jest ciągle żywa. Jednakże i w tej dziedzinie dokonują się poważne przeobrażenia. Przykładem są nasze stosunki z Niemcami z państwa z Odra i Nysy, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mówimy już że soba bez alergii uwarunkowanych historią. Czcząc pamięć ofiar hitlerowskiego faszystu i przechowując ją po wsze czasy, otwieramy się jednocześnie ku czasom, które idą, ku pokojowej przyszłości, ku współpracy wszystkich narodów Europy w ich wspólnym interesie, tak jak formułuje to dokument końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy.

Tak jak układ między Polską a RFN z 1970 r. — wspólny z układem ZSRR — RFN i układami zawartymi z RFN przez NRD i CSRS, przyczynił się do otworzenia drogi do Konferencji w Helsinkach, tak przewycięzienie trudności w procesie normalizacyjnym przez przywódców obu krajów jest wspólnym wkładem w realizację tej europejskiej Karty Pokoju, wysoko ocenieną przez opinię całego świata. **RYSZARD WOJNA** („Trybuna Ludu”)

Na polach już po zniwach

(dokończenie ze str. 1)

Podorywki wykonano do dziś w słupskich i koszalińskich pegeerach na około 60 proc. zaplanowanego arealu. Na prawie 2,5 tys. ha ścierńskich wysiano poplon. Państwowe gospodarstwa rolne i ośrodki hodowli zarodowej w obu województwach kończą siew rzepaku. O zakończeniu siewów w minionym tygodniu zameldowały m. in. w województwie koszalińskim gospodarstwa państwowe w Połczynie Zdroju, Przybrdzie i Smardzku oraz Kombinacie PGR w Redle. W województwie słupskim wśród pierwszych, które ukończyły siewy rzepaku są państwowe gospodarstwa w Czarnej Dąbrowie, Borzęcinie, Końcewowie, Kusowie, Charbrowie oraz Kombinacie PGR w Sycewicach.

Na polach rolników indywidualnych trwa przyspieszona

zwózka plonów. Pierwsze melunki o zakończeniu zniw wpłynęły w minionym tygodniu m. in. z gmin: Wierzechowo szczecińskie, Wierzechowo drawskie, Sławoborze, Lejkowo, Kalisz Pomorski i Drawsko. Podorywki wykonali rolnicy indywidualni na około 65 proc. zaplanowanego arealu. W interesie rolników leży natomiast maksymalne przyspieszenie opóźnionego na wielu terenach siewu rzepaku. Optymalny termin agrotechniczny siewów, od którego zależy wysokość przyszłych plonów mija, a rolnicy indywidualni w obu województwach zasiali dotąd rzepaki zaledwie na około 40 proc. przewidywanego arealu. W niektórych gminach do wieczora nie rozpoczęto siewów. Wynikające z tego wnioski dla rolników, a także dla służby rolnej, są oczywiste.

T. F.

Dodatkowe meble za 383 mln zł

SLUPSK. Załoga Słupskich Fabryk Mebli wykonała 11 sierpnia br. zadania produkcyjne wynikające z planu pięcioletniego. Ogółem wyprodukowano meble wartości 2.982 mln zł. Do końca 1975 roku przedsiębiorstwo wyprodukuje i dostarczy na rynek meble wartości 383 mln zł, co stanowić będzie przekroczenie planu pięcioletniego o 13 proc.

Jest to wspólny dorobek wszystkich zakładów przedsiębiorstwa, w woj. słupskim i koszalińskim, i załogi, liczącej 2,5 tys. osób.

Od dawna znana jest aktywność podstawowej organizacji partyjnej, związkowej, która troszczy się wspólnie z dyrekcją o poprawę warunków pracy i wypoczynku załogi — stale też starają się o ulepszenie parku maszynowego, nakłady na modernizację, dzięki czemu zwiększyć można tak poszukiwaną produkcję. W ostatnich latach dokonały się wielkie zmiany w asortymencie produkcji. Zakłady produkują obecnie przede wszystkim meble dla mieszkań — pokojowe i na wyposażenie kuchni.

Wśród załogi są ludzie z

długim stażem pracy, legitymujący się osiągnięciami na polu zawodowym, w działalności społecznej. Nie wszystkich można wymienić, tak więc pozostaje tylko wymienić najbardziej zasłużonych w realizacji planu pięcioletniego. W Słupsku — na szczególne uznanie zasłużyli Piotr Lesniak, Henryk Budaj, Józef Dolat, Rudolf Pograniczny, Halina Bakika, w Bytowie — Jadwiga Szutenberg w Koszalinie — Maria Bujnowicz w Miastku — Władysław Sienkiewicz, w Darłowie — Tadeusz Sidor.

Przedstawiciele załogi SFM zameldowali o wykonaniu planu I sekretarzowi KW PZPR w Słupsku, tow. Stanisławowi Machowi. (tm)

Wzmożony ruch w porcie kołobrzesckim

(dokończenie ze str. 1)

W ostatnich dniach — jak donosiła prasa — na redzie Gdańska stało ponad 50 statków. Były to w większości małe statki z ładunkami importowanego zboża. Większość z nich, jak wyjaśniał dyrektor Zjednoczenia Portów Morskich, mogłaby zwinąć do małych portów środkowego wybrzeża. Niestety, ani Kołobrzeg, ani Darłowo, chociaż mają urządzenia umożliwiające przeładunek zboża ze statków, nie przyjmują importowanego zboża.

Kierownictwo portu kołobrzesckiego potwierdziło te informacje. PZZ, które są

gospodarzem elewatora portowego, wykorzystują go do składowania rzepaku i w najbliższych dniach nie będzie można przyjąć żadnego ładunku.

Swego czasu podjęto starania o przejęcie przez port elewatora znajdującego się w pierwszej linii nabrzeży portowych. Wysłki te spełzyły, nieczym z uwagi na ogólny brak magazynów PZZ. Sytuacja, jaka się obecnie wytworzyła, znowu przypomina o nie rozwiązanych problemach. Trzeba go rozwiązać, bo koszty przetrzymywania statków są na pewno zbyt duże, by przejść nad nimi do porządku dziennego. (wl)

Uzasadnienie decyzji

tę właśnie ostatnio, kiedy wystąpił spadek hodowli w gospodarstwach indywidualnych, podjęta została decyzja o podwyższeniu ceny skupu żywca wieprzowego i mleka. W związku z tym wydatki na ten cel zwiększyły się w skali roku o 9,8 mld zł. Nie uległy natomiast zmianie ceny detaliczne artykułów mięsnych i mleczarskich.

W zaistniałej sytuacji powstała potrzeba znalezienia źródeł pokrycia wydatków zmierzających do zwiększenia zainteresowania rolników produkcją trzody chlewnej i mleka, których dalszą intensyfikacją jesteśmy jako obywatele naszego kraju wszyscy zainteresowani. Łącznie z podwyżką cen skupu tytoniu chodziło o dodatkowe środki w wysokości 11,2 mld zł. Spora to suma i potrzebne są środki na jej pokrycie.

Po głębokiej wszechstronnej analizie społecznych i ekonomicznych skutków podjęto decyzję o podniesieniu cen na papierosy, tytoń i przetwory tytoniowe. Wychodzono

Decyzja o podniesieniu cen papierosów ma swoje uzasadnienie ekonomiczne i społeczne.

Ekonomiczne, bowiem jak wiadomo, nastąpiła ostatnio — w związku ze stagnacją w produkcji tytoniu — podwyżka cen krajowego skupu liści i nasion tej rośliny. Oznacza to zwiększenie wydatków z budżetu państwa o 1,4 mld zł rocznie. Zwiększą też ceny surowców tytoniowych na rynkach światowych, których importujemy z roku na rok coraz więcej. Innymi słowy, wzrosły koszty produkcji papierosów, co dotychczas nie znajdowało odbicia w ich cenach detalicznych. Ceny papierosów bowiem — z wyjątkiem nowych asortymentów — nie zmieniały się od 9 lat. Relatywnie niska cena papierosów nie zachęcała do ograniczeń w paleniu, a wręcz przeciwnie, co znajduje potwierdzenie w danych statystycznych. Obecnie pod względem spożycia papierosów zajmujemy drugie miejsce w Europie, a piąte w świecie. Fakty te mówią same za siebie.

Nadrzędnym celem naszej polityki jest troska o pełne zabezpieczenie stale rosnących — wraz ze wzrostem płac — potrzeb społeczeństwa, m. in. na artykuły konsumpcyjne, — mięso, mleko itd. Zależy to m. in. od tego, czy i na ile rolnicy będą zainteresowani zwiększeniem hodowli. Dla

z założenia, że taka decyzja jest najbardziej społecznie sprawiedliwa i zasadna. Na pewno ze względów społecznych, najmniej ucząliw, a jednocześnie w równym stopniu obciążające mieszkańców wsi i miast jest wygosparowanie tych pieniędzy przez podwyżkę cen papierosów. Szacuje się, że na skutek zmiany cen wpływy ze sprzedaży papierosów zwiększą się o 7,5 mld zł.

Podwyżka cen papierosów ze względów ekonomicznych jest koniecznością, a ze względów społecznych — najmniej ucząliwym obciążeniem.

Palć czy nie palć? O tym decyduje każdy sam; każdy z nas jest bowiem gospodarzem swoich zarobków, każdy o wydatkowaniu ich decyduje, zgodnie z własnym rozsądkiem i życiowymi potrzebami.

Powtórzmy — relatywnie niska cena papierosów wpłynęła dotychczas w znacznym stopniu na ich nadmierne spożycie. Nie było to i nie jest korzystne, także z punktu widzenia zdrowotności społeczeństwa.

Przy podejmowaniu tej decyzji kierowano się gospodarską troską o interes ogólnospołeczny.

Taki jest cel podstawowy podjętej decyzji. (PAP)

ŻNIWNY KONCERT

Na polach PGR Budzistowo żniwiarze zaczynają prace już o godz. 6. W południe trzeba wzmocnić siły. Ruchoma stołówka gospodarstwa przywoziła dziś wprost na pole smaczną grochówkę z kielbasą i... nie spodziankę. Na żniwne pole przyjechała grupa znanych artystów piosenkarzy: Irena Woźniacka, Marta Gorgoń, Adam Zwierz i Wiktor Zatwarski.

Bardzo się podobał żniwiarzom ten improwizowany koncert w plenerze. Długo trwały oklaski, nie oszczędzali się artyści. Po koncercie piosenkarze sami stanęli do żniw.

Fot. Jerzy Patan



W SEZONIE URLOPOWYM

UWAGA. KIESZONKOWIEC!

Okres wakacyjny — to żniwo dla wszelkiego rodzaju złodziejaszków. Złuszczają kieszonkowcy mają pełne ręce roboty. Ich „pracy” sprzyja tłok, ścisk, zamieszanie. Ulubionym terenem działania są więc dworce kolejowe, międzynarodowe lotniska, zatłoczone turystami lokale, autobusy, plaże.

Nic bardziej kuszącego dla złodzieja niż podróży obławiany walizkami w zatłoczonej dworcowej poczekalni, z wzrokiem wbitym w zegar. Portfele niedbale wsunięte w kieszeń szortów, portmonetki zostawione na piasku w plażowym worku, gdy właścicielka się kąpie — ileż to pokus! Nic dziwnego, że — niczym jaskółki na wiosnę — ciągną do renomowanych miejscowości złodzieje.

Wymagający tatusa

Złodziejska technika w niektórych krajach doszła do perfekcji. Warto uczulić na nią licznych rodaków ciągnących na międzynarodowe szlaki. Oto kilka przykładów.

Oprócz indywidualistów — a średnio uzdolniony kieszonkowiec rewiduje podobno od 6 do 10 damskich torebek dziennie — pracują też całe złodziejskie zespoły, a nawet... rodziny. Taka rodzina została ostatnio zatrzymana w Londynie. W tym sezonie miała już na sumieniu kilkaset przestępstw popełnionych w Rzymie, Mediolanie i Paryżu. W zespole tym krążył dwójka dzieci: trzynasto- i piętnastoletnie. Podczas przesłuchania przyznali, że proceder uprawiany przez rodziców jest bardzo zabawny, tylko tatusa jest zbyt wymagający... żąda 10 portfeli dziennie.

Złodzieje na Filipinach ofiarowują turystom olbrzymie bukiety kwiatów i penetrują ich kieszenie i torebki

podczas gdy właściciele mają ręce zajęte kwieciami. Przesłania im ono również pole widzenia.

Małe dzieci w Korei Południowej oferują turystom, zwłaszcza wsiadającym do autokaru, czy pociągu ludowe laleczki. Wylewnie, serdecznie ściskają im ręce w podzięce za datki, jednocześnie przywłaszczając sobie ręczne zegarki.

Najbardziej „nowocześnie” postępują kieszonkowcy japońscy. W tłoku dają upatrzonej ofierze zastrzyk, po którym robi się jej słabo. Wtedy pod pozorem udzielenia pomocy (często przedstawiają się jako lekarze) obrabowują zemdlonego.

Na walizkę i sztuczną rękę

Ogromna liczba złodziei grasuje we Włoszech. Do najnowszych sposobów rabunku należy niby nieumyślne zdebranie się z upatrzoną ofiarą przy czym tłuką się niesione w torebce jajka. Złodziej sumiśnie się, pomaga zdjąć i oczyścić ubranie i albo sam wyciąga portfel, lub nagle zjawia się współnik, który w zamieszaniu porwala marynarkę i z nią ucieka.

Na dworcach praktykowane jest okradanie pasażerów przy pomocy walizki bez dna, którą niczym futerałem nakrywa się bagaż rozrzuconego pasażera i jakby nigdy nic wynosi. Innym sposobem jest wolna jazda autem, skuterem czy motocyklem wzdłuż chodnika w godzinach szczytu. Idącej blisko krawężnika upatrzonej ofierze wyrzyna się po prostu torebkę i... dodaje gazu.

Ten sposób okradania turystów praktykowany jest również w Hiszpanii. Do bardziej skomplikowanych systemów obrabowywania podróżnych należy rozpylanie środka nasennego w kolejowych przedziałach sypialnych,

czy dorabianie hotelowych kluczy. Międzynarodowi złodzieje zadają sobie tyle fatygi, gdy mają pewność, że turysta jest „nadsiany”, ma biżuterię, większą gotówkę.

W Stanach Zjednoczonych kieszonkowcy posługują się również sztuczną ręką. Wystaje ona z płaszcza, podczas gdy prawdziwa sięga spokojnie do kieszeni ofiary.

Najpewniejsza konduktorka

U nas złodziejstwo nie przybiera na ogół tak bezcelnych form, jednak pytania jak ustrzec się przed złodziejem?, co sprzyja kieszonkowcom? — są też aktualne.

Znają oni wszystkie zamki torebek i najlepiej lubią te zwyczajnie zatrzaśnięte. Łatwiejsze do otwarcia są torebki stare, zniszczone. Z nowymi torebkami, gdzie skóra i zamek nie mają jeszcze elastyczności jest więcej kłopotu.

Najtrudniejsze do wyrwania są torby-konduktorki z rzemykiem przewieszonym przez ramię, zwłaszcza gdy jeszcze taką torebkę ściska się pod pachą w momentach, gdy otoczenie nie budzi zaufania. Nie powinno się też nosić wszystkich pieniędzy w jednym miejscu. Kobiety niemal wyłącznie nie noszą je w torebce. Mężczyźni znowu zawsze chowają portfele do marynarki lub tylnej kieszeni spodni. A są to ostatnie miejsca do noszenia gotówki. Złuszczają że moda noszenia krótkich bluz lub chodzenia w koszuli ułatwia wyciągnięcie pieniędzy z kieszeni spodni.

Prośba o ogień, o informację służy wytrawnemu złodziejowi za pretekst do wyciągnięcia portfela z marynarki.

A więc uwaga: kieszonkowiec!

K. KABE



OSIEKI 75

(dokończenie ze str. 1)

Najważniejszą z imprez artystycznych naszego województwa wyrosła z inicjatywy grupy koszalińskich artystów-plastyków i mądrego mecenatu władz wojewódzkich.

Warto przypomnieć, że uczestnicy dwunastu plenerów dyskutowali na temat różnych prądów i zmian, jakie dokonały się w architekturze światowej XX wieku, powiązań sztuki plastycznej z teatrem i filmem, wypowiadali się na temat eksperymentu w sztuce, rozważali rolę i miejsce sztuki w świecie współczesnym. Tradycją stało się, że organizatorzy artystycznych spotkań w Osiekach zapraszają na kolejne plenery nie tylko teoretyków sztuki, ale także naukowców, przedstawicieli różnych dziedzin nauki, Kazimierz Ostrowski, który kilkakrotnie gościł w Osiekach pisał, że trzy tygodnie wspólnej pracy, wymiany zdań na tematy fachowe, dyskusji po odczytach, to dla artystów bardzo wiele. Artysty niejednokrotnie podkreślali atmosferę Osiek, sprzyjającą konfrontacji warsztatowej i ideowej, wielkim entuzjazm plenerów koszalińskich był nieżyjący dziś poeta, Julian Przybóś.

Witamy w Osiekach uczestników Pleneru po raz trzynasty. Wśród nich szczególnie serdecznie tych, którzy nie po raz pierwszy przyjęli zaproszenie komitetu organizacyjnego: Ernesta Rozenstein, Teresę Jakubowską, Janusza Bersza, Józefa Wilkonia, Barbarę Narębską-Dębską, Lecha Kunę, Zygmunta Kotlarczyka. Witamy Artura Sandauera,

WITAMY PO RAZ TRZYNASTY

którego rozważania na temat krytyki cieszą się zawsze wielką popularnością; witamy Urszulę Czartoryską i Ryszarda Stanisławskiego.

Tradycyjnie naukowcy i teoretycy sztuki zaproszeni do Osiek, wystąpią z odczytami. Oto niektóre tematy, jakie będą dyskutowane w czasie trwania XIII Pleneru: Artur Sandauer „Krytyka — nauka czy sztuka?”, prof. dr Andrzej Rzymkowski „Estetyka obrazu kulturowego”, doc. dr hab. S. Gaska (Instytut Astronomii UMB) „Słabości współczesnych nauk”, doc. dr Guido Kriesel „Mechanizmy ewolucyjne antropogenezy”, prof. dr J. Aleksandrowicz przedstawi niektóre aspekty oddziaływania sztuki na subiektywne poczucie sprawności psychicznej i społecznej.

Utalentowany i nieżyjący dziś artysta, Zbigniew Jaskierski, pisał po plenerze w Osiekach: „Wielki problem odpowiedzialności artysty istnieje zawsze. My, choć stanowimy mniejszość społecznej zbiorowości, jesteśmy częścią tych wymarzonej artystów przyszłości, którzy znajdą trwałą i prawdziwy związek ze społeczeństwem. (...) Wymiana idei, doświadczeń, pogłębianie i rozwiązywanie prawdziwych problemów sztuki aktualnej, to jedna z dróg walki o autentyczną i prawdziwą sztukę. Plener w Osiekach jest krokiem na tej drodze”.

Zyczymy naszym gościom, uczestnikom Pleneru w Osiekach, prawdziwie twórczej atmosfery podczas tegorocznego spotkania.

KONKURENT KLASYCZNEGO PARKIETU

Klejone deski podłogowe, wytwarzane w Kombinacie Drzewnym w Barlinku (woj. gorzowski) określane są mianem światowego szlagentu przemysłu drzewnego. Są to deski klejone z trzech warstw. Wierzch stanowi liść ze szlachetnego drewna imitujące parkiet. Jest ono lakierowane fabrycznie bardzo trwałym i odpornym na ścieranie środkami chemicznymi. Podłogę z tych płyt czyścić można łatwo ściereczką.

(PAP)

CENNY DAR MIESZKAŃCA KOSZALINA

RÓG KRÓLEWSKI DLA WARSZAWSKIEGO ZAMKU

KOSZALIN. O cenny eksponat wzbogaciły się ostatnio zbiory Zamku Warszawskiego. Jest to oryginalny, stary róg myśliwski z kości słoniowej, z niezwykle bogatą

dużej wartości historycznej i muzealnej jest długoletni mieszkaniec Koszalina, Michał Goldfarb. Dar został przyjęty do zbiorów odbudowywanego Zamku i został zarejestrowany w specjalnej Księdze Darów, prowadzonej przez Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku, pod numerem ZMK 881.

Michał Goldfarb kupił królewski róg w latach pięćdziesiątych od przedwojennej oficer wilieńskiej kawalerii. Stąd też — jak sędzi — na łamach prasy wyrażono domniemanie, że zabytkowy przedmiot został wykonany w dawnych warsztatach wilieńskich rzemieślników. Historycy sztuki dostrzegają w nim raczej cechy roboty wioskiej. Z całą pewnością szczyt głowy metrykę rogu, który być może stanowił dar jakiemuś królewskiemu polowanemu, ustala rzeczoznawcy. Sam ofiarodawca, pięćdziesięciu lat przeżyjący przez lata przedmiot, z którego znacznej wartości zdawał sobie sprawę, uznał, że najwłaściwszym dlań miejscem będzie Zamek Warszawski.

Warto dodać, że w domowej kolekcji Michała Goldfarba znajduje się niejedno interesujące dzieło sztuki artystycznej i użytkowej. Swoją „specjalnością” jest bogata „zbiórka” skrzypiec licząca około 100 tych instrumentów (w tym również egzemplarze pochodzące ze znanych i cenionych firm lutniczych). Interesowało się już tą kolekcją wielu najznakomitszych polskich wiolinistów.

Na zdjęciu: róg królewski przekazany dla Zamku Warszawskiego.

Fot. Elżbieta Strzemińska



ornamentyką zawierającą o prócz licznych motywów mitologiczno-zwierzęcych (walka Chimery z lwem w otoczeniu sfory psów, ustrzyk z wyobrażeniem krokodyla i lwa) i roślinnych, godło i herby dawnej Rzeczypospolitej (orzeł i Pogoń litewska) oraz wizerunki polskich władców elekcyjnych: Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy. Prawdopodobnie zabytek ten pochodzi z początków XVII stulecia.

Ofiarodawcą unikalnego, sztucznego przedmiotu o

DODATKOWE LOSOWANIE „MALYCH FIATÓW”

KOSZALIN, ŚLĄSK. Jak nas poinformowano w oddziale wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Koszalinie i Ślasku w dniach 18-20 bm. przeprowadzone zostanie drugie w tym roku dodatkowe losowanie uprawnień do wcześniejszego nabycia samochodu marki polski fiat 126p. Spośród 5400 uprawnień do kraju, na oba nasze województwa przypada 97, z tej liczby 35 na rejon bankowy Koszalin (losowanie 18 bm.), 23 — na rejon śląski (19 bm.), 11 — na rejon ścieżkowiecki (20 bm.), 9 — na rejon brzeski (18 bm.), 7 — na rejon dąbski (19 bm.), 5 — na rejon łódzki (20 bm.) i 4 — na rejon łębski (19 bm.). W sumie do udziału w losowaniu zakwalifikowano w woj. koszalińskim i śląskim 961 książeczka z pełnymi (uzupełnionymi do końca lipca br.) przedpłatami na „małego fiata”, uprawniających do kupna samochodu w roku 1977. (w)

INWESTYCJE

na fursu

DECYDUJĄCE DNI

W KARNISZEWICACH



triniową zawartą z „Techno-eksportem” powinna być gotowa do końca października, tak aby już wczesną wiosną przyszłego roku mogła dostarczyć na rynek pierwsze partie ogórków i pomidorów. Czy ten termin będzie dotrzymany?

Inż. Wojnowski powiada, że powinien być dotrzymany, chociaż roboty zostało jeszcze bardzo dużo — m. in. trzeba oszklić bloki, za montować systemy ogrzewcze, zainstalować termoregulatory i chociaż nie brakuje trudności, Inżynier chciał dodatkowo powiększyć swą ekipę o 18 osób, by w pełni wykorzystać do pracy dobrą pogodę. Nieśwety „Strona polska — mówi inżynier — nie znalazła możliwości zakwaterowania tych ludzi”. Nierytmiczne i niepełne są dostawy materiałów. Wielki zbiornik na mazut przy kotłowni mógłby już być gotowy, a tymczasem dopiero ostatnio zaczęto zwozić blachę. Brakuje dostatecznych ilości gazów technicznych, kabli, blachy, cegły szamotowej...

Na tej wielkiej budowie, oddalonej od Sianowa około 6 km, na której pracuje obecnie łącznie około 200 ludzi, nie ma choćby kiosku, w którym można by kupić papierosy, gazety, coś do picia... Ta trasa, w niedziele zwłaszcza, rzadko chodzą pokaazy. Bulgarzy nie wiedzą co robić z wolnym czasem w niedziele. Chętnie jeździliby do Koszalina, chętnie zwiedziliby Szczecin, Gdańsk...

Brak kiosku, niedogodności komunikacyjne to skandaliczne zaniedbania, ale jak nas zapewniał gospodarz przyszłych szklarni, dyrektor Przedsiębiorstwa Ogrodniczego PGR w Karniszewicach, mgr inż. Bernard Paluszynski — będą wkrótce usunięte. Przedsiębiorstwo własnym sumptem na miejscu buduje sklep, za kupuje też mikrobus do dyspozycji Bulgarów. Ale czy organizacja kiosku, zapewnienie dogodnej komunikacji to zadanie gospodarstwa rolnego? Od czego przedsiębiorstwa handlowe i komunikacyjne? Bernard Paluszynski od dawna czyni starania, by przedłużono do Karniszewic trasę „siódem

ki” łączącej Koszalin z Sianowem, bez skutku jednak.

Im bardziej zbliża się termin zakończenia budowy, tym więcej wylania się palących problemów, od rozwiązania których zależy gdzie sprawną, rytmiczną produkcja w tym wielkim, jak na nasze warunki, szklarniowym gospodarstwie. Dyrektora Bernarda Paluszynskiego niepokoi zółwie tempo prac przy budowie bazy przeładunkowo-magazynowej paliwa w Sławnie. Kotłownia będzie opalana mazutem, wymagającym magazynowania i transportu w specjalnych warunkach. Jeśli nie będzie bazy — nie będzie mazutu. Już w październiku przedsiębiorstwo musi zatrudnić około 200 osób załogi. Wątpliwe, czy taka liczba ludzi da się pozyskać do pracy z okolicznych wsi i z Sianowa. Chętnym z innych terenów trzeba zapewnić zakwaterowanie, gdy tymczasem dwa 18-rodzinne bloki mieszkalne w Sianowie i dodatkowy hotel robotniczy w Karniszewicach stoją do piero w stanie surowym. Jeszcze nie zbudowano betonowej płyty, na której już teraz trzeba zacząć gro-

madzić komposty torfowe, ledwie położono fundamenty pod niezbędny dla załogi szklarni budynek socjalny. Słowem, inwestycje towarzyszące, realizowane przez Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego zostały opóźnione, a przy ich braku zagrażanie produkcji w przyszłym szklarniowym kombinacie natrafi na ogromne trudności.

I jeszcze jedna ważna sprawa. Od początku zakładano, że uprawa warzyw pod szkłem obejmie w Karniszewicach nie 6 ha, lecz 12 ha, lecz decyzję w tej sprawie Ministerstwo Rolnictwa podejmowało ratami. Najpierw wyraziło zgodę na 6 ha, a dopiero ostatnio podpisało umowę z „Techno-eksportem” na dostawę konstrukcji 12 szklarni, każda o powierzchni 0,5 ha.

Skutek? Budowa pierwszych 6 ha szklarni w Karniszewicach zbliża się do końca, ale na budowę następnych 6 ha jeszcze w połowie ubiegłego tygodnia nie było dokumentacji. Tymczasem w tym celu, aby przedsiębiorstwo wykonało tu zachować ciągłość robót, już powinny trwać prace niwelacyjne. Zwiększenie z decyzją, czy ma

być 6 ha czy 12 ha, okazało się też kosztowne. Zamiast jednej dużej kotłowni dla 12 ha, będą dwie mniejsze, zamiast jednego systemu instalacji podziemnych, muszą być dwa oddzielne systemy. Stracono kilkanaście mln zł. Oby to było nauczką na przyszłość, że kombinaty szklarniowe od razu trzeba planować i budować kompleksowo.

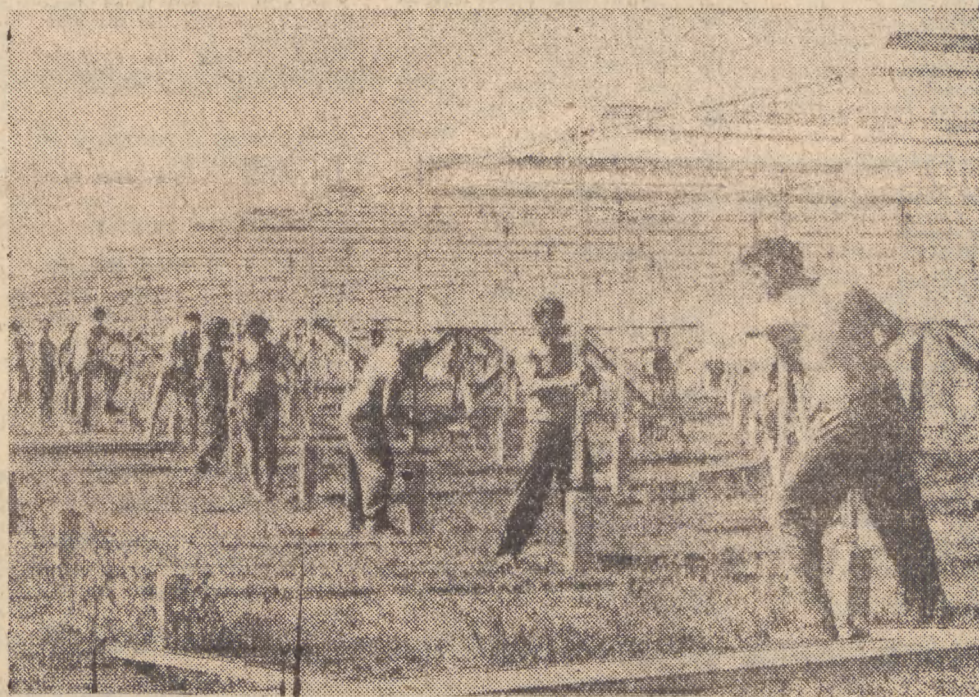
Miejmy jednak nadzieję, że trudności związane z rozpoczęciem budowy drugiego etapu karniszewickiego kombinatu jeszcze w sierpniu będą rozwiązane. I muszą być rozwiązane, jeśli ten drugi etap, zgodnie z umową, zawartą z „Techno-eksportem” powinien być gotowy w przyszłym roku. 190 mln zł zainwestowanych w I etap i 130 mln zł w II etap muszą jak najszybciej procentować docelową, planowaną produkcją Karniszewic w ilości około 2200 ton szklarniowych ogórków i pomidorów oraz 3 mln ciętych kwiatów w ciągu roku. Tej produkcji pilnie potrzebuje rynek.

JERZY LESIAK

Ekipa bułgarska w Karniszewicach pracuje szybko i sprawnie.

Na zdjęciach: montowanie konstrukcji 3-hektarowego bloku szklarni oraz urządzeń kotłowni.

Zdjęcia autora



PO REFORMIE ADMINISTRACJI

W OPUSZCZONYCH LOKALACH
NOWI GOSPODARZE

KOSZALIN, SŁUPSK. W następstwie przeprowadzonej niedawno w naszym kraju reformy administracji terenowej oraz likwidacji urzędów i instytucji szczebla powiatowego, w wielu miastach zwolnione zostały lokale uprzednio przez nie zajmowane. Urzędy wojewódzkie w Koszalinie i Słupsku podjęły już decyzje o przyszłym przeznaczeniu opuszczonych budynków i pomieszczeń. Ich wykorzystanie umożliwi rozwiązanie najpilniejszych potrzeb lokalowych.

W województwie koszalińskim część opuszczonych pomieszczeń uzyskała służba zdrowia. W Białogardzie przy ul. Bohaterów Stalingradu 2 oraz w Szczecinku, przy ul. Wojska Polskiego 1 powstana żłobki. Na podobny cel zamierza się przeznaczyć jeden z budynków w Świdwinie. W tym samym mieście — w dwu sąsiadujących z sobą budynkach przy ul. 22 Lipca — rozlokują się Zespół Opieki Zdrowotnej.

Dodatkowe pomieszczenia przynajmniej na cele kulturalne i oświatowo-wychowawcze. W Drawsku przy ul. Świerczewskiego 45 zlokalizowano nowe przedszkole. W Kołobrzegu przy ul. Lenina 12 planuje się urządzać

szkołę muzyczną oraz ognisko plastyczne. Pomieszczenia dla potrzeb szkoły muzycznej zamierza się przekazać również w Szczecinku. W Świdwinie natomiast — po oddaniu do użytku nowego budynku dla urzędów miejskiego i gminnego — w przyszłym roku projektuje się zaadaptowanie dotychczasowej ich siedziby na szkołę muzyczną lub dom spokojnej starości. O kilku nowych pomieszczeniach powiększy się Świdwin — ski Dom Kultury, podobnie jak i miejscowa biblioteka publiczna. Również w Białogardzie poprawi swoje warunki lokalowe biblioteka miejska. W Drawsku znalazły się pomieszczenia dla organizacji młodzieżowych.

Niektóre lokale zostaną zaadaptowane na mieszkania. Na ten cel przeznacza się w woj. koszalińskim 113 izb o łącznej powierzchni 2.226 m kw. — w Białogardzie, Drawsku, Kołobrzegu i Świdwinie.

Część pomieszczeń po urzędach i instytucjach powiatowych zajmą urzędy miast i gmin, a także agendy jednostek ponadgminnych, m. in. oddziały rejonowe Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rol-

nych, Inspektoraty statystyczne itp. (Białogard, Drawsko, Kołobrzeg, Świdwin). W samym Koszalinie budynek byłego Urzędu Powiatowego (ul. Lampego 34) przekazano Wojewódzkiemu Zarządowi Rozbudowy Miast i Osiedli Mieszkaniowych (jedną kondygnację zajmują nadal instytucje o charakterze rejonowym czy wojewódzkim), na tomiast siedzibę byłego Woj. Zarządu Inwestycji Miejskich (jego funkcje przejął WZRMiOS) przy ul. Racławickiej 3/5 oddano Okręgowemu Zarządowi Dochodów Państwowych i Kontroli Finansowej. W innych uzyskanych pomieszczeniach zamierza się jeszcze znaleźć miejsce dla Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, organizacji młodzieżowych, ZBoWiD, Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las”, księgarni „Domu Książki”, i in. W Szczecinku budynek po tamtejszym Urzędzie Powiatowym zajmie Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych.

Również w województwie słupskim, gdzie w związku z powołaniem nowych urzędów i instytucji o charakterze wojewódzkim znaczna część pomieszczeń po urzędach i jednostkach powiatowych przeznaczono na ich siedziby (Słupsk, Sławno, Bytów), niektóre lokale zamierza się przeznaczyć na potrzeby oświatowe, kulturalne czy mieszkaniowe.

W Bytowie przy ul. 1 Maja 15, w willi zajmowanej do niedawna przez jeden z wydziałów b. Urzędu Powiatowego zostanie zlokalizowane przedszkole. W głównym gmachu byłej administracji powiatowej mieścić się będzie Urząd Miejski oraz Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych. Natomiast zwol-

nione pomieszczenia Urzędu Miejskiego przy ul. Sikorskiego 27 zajmą takie instytucje jak terenowy Zarząd Geodezji i Organizacji Terenów Rolnych, Rejonowa Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin oraz Zarząd Gospodarki Wodnej i Melioracji.

W Człuchowie w opuszczonych przez Urząd Miejski, który wraz z urzędami gmin Człuchów i Chrzastowo otrzymał nową siedzibę w budynku byłego Urzędu Powiatowego, lokalach przy ul. Armii Czerwonej 5 mieścić się będzie Rejonowa Biblioteka Publiczna (powstanie tam m. in. czytelnia dla dojrzałych i dzieci), a także niektóre komórki Miejskiego Domu Kultury. Pomieszczenia zwolnione przez oba urzędy gmin zostaną zaadaptowane na mieszkania.

Również w Miastku część pomieszczeń użytkowanych przez administrację powiatową przeznaczony jest dla potrzeb Miejskiej Biblioteki Publicznej. Pozostałe przekazane zostały urzędowi Miejskiemu i Gminy oraz Bankowi Gospodarki Żywnościowej. I tutaj uzyskała się dodatkowe mieszkania po adaptacji lokali opuszczonych przez te urzędy.

W Lęborku w gmachu byłego Urzędu Powiatowego znalazł obecnie swoją siedzibę Urząd Miejski, Komitet Miejski PZPR oraz Słupskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego. W pomieszczeniach pozostawionych przez Komitet Powiatowy partii oraz Urząd Miejski urządzone zostaną mieszkania.

Niektóre z rozdysponowanych lokali zostały już przejęte przez nowych gospodarzy, pozostałe będą przekazywane sukcesywnie po przeprowadzeniu niezbędnych prac adaptacyjnych.

(woj).

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

dyżury

KOSZALIN

Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa 32, tel. 222-88

SŁUPSK

Apteka nr 19, ul. Pawła Fintera 38, tel. 47-16

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 18, tel. 23-38

ŁEBORK

Apteka nr 20, pl. Pokoju 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięzców 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

WYSTAWY

KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-Historyczne

* Muzeum przy ulicy Armii Czerwonej 53 - wystawa etnograficzna pn. „Jamno i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”
* ul. Bogusława II 15 - wystawy pn. „Exlibris marynistyczny”, „Polsko-egipskie badania konserwatorskie w świątyni królowej Hatszepsut” oraz „Ozdoby, narzędzia i broń ludności prastawiańskiej w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza”
Muzeum czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16, we wtorki w godz. 12-18
SALON Wystawowy WDK - Malarstwo Henryka Jachimka ze Słupska - czynny w godz. 16-20
KLUB MPiK - Wystawa pod nazwą: „Nasz sojusznik, nasze zwycięstwo”
SALON Wystawowy BWA (ul. Piastowska) - Wystawa prac Ryszarda Lecha i Melchiora Zapolskiego

SŁUPSK

Muzeum Pomorza Środkowego - Zamek Książąt Pomorskich - nieczynny
Młyn Zamkowy - dziś nieczynny
Baszta Obronna - otwarta w godz. 13-20. Dzieje i współczesność ziemi słupskiej
KLUKI: Zagroda Słowińska - dziś zamknięta
KLUB MPiK - pl. Armii Czerwonej 8 - czynny
BRAMA NOWA - czynna w godz. 12-18. 1. Salon ekspozycyjno-sprzedażny; 2. Wystawa, malarstwa Janiny Sawickiej
SMOŁDZINO - Muzeum Przyrodnicze SPN - dziś nieczynny
TECHNIKUM LEŚNE - WARCIŃCINO (stara wozownia obok pałacu) - wystawa pn. „Tradycja i współczesność kultury ludowej Pomorza Środkowego”

KOŁOBRZEG

Muzeum Orlęta Polskiego - 1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje

Orla polskiego na Pomorzu Zachodnim” 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”
Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19, w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak)
MAŁA GALERIA Domu Kultury - Wystawa grupy artystów trenujących (Czechosłowacja) - malarstwo - rzeźba - rysunek. Czynna codziennie w godz. 15-20
RATUSZ - Sala kominkowa (I p.) - „Morze w malarstwie” (XIX i XX w.). Wybór prac ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Wystawa czynna codziennie z wyjątkiem niedziel w godz. 10-16

BYTÓW

Muzeum Zachodniokaszubskie (Zamek) - wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” - czynna codziennie w godz. 10-15 prócz poniedziałków w soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - wystawy: malarstwo Elżbiety Kallnowskiej Motkiewicz; fotografia - Ryszarda Motkiewicza oraz plastyczna sekcja dziecięca i młodzieżowa Domu Kultury w Świdwinie

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Wystawa malarstwa i grafiki Stanisława Świdorskiego z Słowna. Ekspozycja czynna codziennie w sali nr 12 w godz. 17-19

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa fotograficzna Zdzisława Pacholskiego z Koszalina - czynna codziennie w godz. 17-20

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Gdyby Don Juan był kobietą (francuski, 1. 18) - g. 15.30, 17.45 i 20
KRYTERIUM (kino studyjne) - Lady Caroline Lamb (angielski, 1. 15) - g. 17.30 i 20
ZACISZE - Zbrodnia w klubie tenisowym (włoski, 1. 18) - g. 17.30 i 20
MUZA - Aresztuje cie przyjacielu (angielski, 1. 15) - g. 17.30 i 20
MŁODOŚĆ (MDK) - Wilcze echa (polski) - g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM - Wielki Gatsby (USA, 1. 15) - g. 14, 17 i 20
POLONIA - Cześć, artysto! (francuski, 1. 15) - g. 16 i 18.15; g. 20.30 - Pał się, moja panno (CSRS, 1. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

BIAŁOGARD

BARWICE - Och, jaki pan szalony! (angielski, 1. 15)
BALTYK - Cezar i Rozalia (francuski, 1. 15)
CAPITOL - Dramat namłotności (kanadyjski, 1. 18)

BIAŁY BÓR

BOBOLICE - W poszukiwaniu miłości (angielski, 1. 15)

BYTÓW

ALBATROS - Zachłanne miasto (USA, 1. 15)
DOM KULTURY - Baśń w porcie nocą (USA, 1. 15) pan.

CZAPLINEK

Ucieczka przez pustynię (francuski, 1. 15) oraz Płonąca tajga (radziecki)
CZŁUCHÓW - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, 1. 15)

DAMNICA - Szpital (USA, 1. 15) - g. 19
DEENICA KASZUBSKA - Wielki łup gangu Olsena (duński, 1. 15) - g. 19

DARŁOWO - Czterdzięciokaratów (USA, 1. 15) oraz Old Surehand (jugosł.) pan.
DRAWSKO POM. - Kłamca (duński, 1. 15) oraz Biały ptak z czarnym znamięm (radz., 1. 15) pan. - w ramach dni filmu studyjnego

GŁOWCZYCE - Człowiek, który przestał palić (szwedzki, 1. 15) - g. 19
GOSCIŃ - Kiedy legendy umierają (USA, 1. 15)

KALISZ POM. - Ojciec chrzestny (USA, 1. 18)
KARLINO - Miłość stracona (japoński, 1. 15) pan.
KEPICE - dziś kino nieczynne

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Pojedynek na szosie (USA, 1. 15) oraz Wielka wioślarka (francuski) pan.
DOM KULTURY - Nie oglądaj się teraz (angielski, 1. 18)
PIAST - Gra złudzeń (włoski, 1. 15)

ŁEBORK

FREGATA - Mroźny pepermint (hiszpański, 1. 18) oraz Do wódca armii (radziecki)

LAZY

Krótkie wakacje (włoski, 1. 15) oraz Błąd szeryfa (NRD) pan.
LEBA - Weronika w krainie czarów (rumuński) oraz Aresztuj cie przyjacielu (angielski, 1. 15) pan.

MIASTKO - Koniec wakacji (polski)

MIELNO

HAWANA - Zew krwi (angielski, 1. 15) oraz Nie ma mocnych (polski)
FALA - Złoto dla suchawych (USA) pan. oraz Dzielny szeryf Lucky Luke (francuski)

NOVA WIEŚ ŁEBORSKA - dziś kino nieczynne
POLANÓW - dziś kino nieczynne

POŁCZYŃ ZDRÓJ

PODHALE - Safari 5000 (japoński) pan.
GOPLANA - „Britannic” w niebezpieczeństwie (ang., 1. 15)

PRZECHELEWO - Po drugiej stronie sfoty (ang., 1. 15)
SIANÓW - Wspaniały interes (francuski, 1. 15)

SŁAWNO - 2001 - Odyseja kosmiczna (USA, 1. 15) pan.

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Dzieje grzechu (polski, 1. 18)

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Generał śpi na stojąco (włoski, 1. 15) oraz

Krwawym tropem (CSRS, 1. 18)

MEWA - Człowiek w dżajcy (USA, 1. 15) pan.

USTKA

Wążnica (USA, 1. 15) - g. 14, 17 i 20

USTRONIE MORSKIE - Jeremi (USA, 1. 15) oraz Winnetou wśród sępów (jugosł.) pan.

ZŁOCIENIEC - Charley Varreck (USA, 1. 18)

RADIO

PROGRAM I

Wiad.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00.

6.00 Poranne Rozmaitości Rolnicze 6.30 Gimnastyka 6.40 Ślaskie orkiestry dęte 6.50 Gospodarskie rozmaitości 6.05 Echa sportowej niedzieli 6.10 i 6.35 Takti i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takti i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Takti i minuty 8.05 Komentarz dnia 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.25 „Wieczór w Białymostku” - fragm. pow. 8.35 Tańce z różnych epok 9.05 Wakacje z przebojem 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie 9.55 Refleksy 10.00 Lato z radiem 11.57 Nie tylko dla kierowców 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzyczny anten 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej i kapela Zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie 13.15 Rytm, rynek, reklama 13.30 Kalendarz wydawniczy 13.35 J. Stefani-K. Kurpiński; balet „Wesele w Ojcowie” 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wiersze tańcy i śpiewa 14.30 Wczasy z muzyką 15.05 Lisy z Polski 15.10 Różne arle, różne głosy 15.35 Gra Katowicki Zespół Taneczny „Metrum” 16.00 U przyjaciół: Nauka i technika w Rumuni 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Na gitarze klasycznej i elektrycznej 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka kompozytora: S. Niewiada domski - aud. 17.50 Śpiewają „Skaldowie” 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 18.35 Koncert z gwiazdą - K. Gott 20.05 Naukowcy - rolnikom 20.20 Orkiestra Zacharyasa 20.35 Interwiew 21.05 Kronika sportowa 21.15 Wspomnienia o J. Haraldzie 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Muzyka ludowa Wschodu - Tybet 22.30 Proponujemy i zapraszamy - aud. 22.45 Sopot 75, czyli kto zaśpiewa na festiwalu? - Kierka z zespołem „Islanders” 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 -23.59 Muzyka na estradach świata: Konkurs Pianistyczny im. Królowej Elżbiety Belgijskiej, Bruksela 1975

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11 - 5.00 Program nocny z Qłstyna

PROGRAM II

Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30 i 23.30.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.15 J. Niemcewicz - 1. 28 6.40 W ludowych rytmach - Oporczyście 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Radiomotyw 7.35 Po słuchaj i przemysli 7.45 Muzyka w domu 8.35 My 75 - aud. 8.45 Węgierska muzyka ludowa 9.00

Ravel: Valse nobles et sentimentales 8.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Moje trzydzieste laty” - fragm. pow. 10.20 Pieśń S. Moniuszki w oprac. chóralnym kompozytorów polskich 10.40 Młode małżeństwo: Miłość i rozsadek - aud. 11.00 Sibelius: V symfonia Es-dur op. 82 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Mel. ludowe z Krakowskiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Adderley lat sześćdziesiątych 12.20 Ze wsi i o wsi: Doktor bilet - aud. 12.35 Koncerty fletowe C. Ph. E. Bach: koncert d-moll na flet i ork. smyczkową 13.00 Sztuka dnia dzisiejszego: Tkanina - aud. 13.20 Adderley lat siedemdziesiątych 13.35 „Molloy” - fragm. pow. 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.10 Śladami inwestycyjnych miłośników 14.35 Muzyka polska u blednego stulecia - aud. 15.00 Radioteria: Dzień na wakacjach: Lato Niezawodnych; Na skrzydłach (I); Srebrny ptak - serial; Antyczny krewiacy - aud.; „Błękitny wieloryb” - III cz. słuchow. wg powieści A. Mirera 16.00 Organizacja i zarządzanie: Naukowcy - producentami 16.15 Recital wiolonczeli listki B. Marcinkowskiej 18.20 Terminarz muzyczny (A. Salieri) 18.30 Echa dnia 18.40 Zapraszamy do myślenia: Lubimy swoje osiedle - aud. 19.00 Motety G. Dufaya 19.15 J. Angielski - 1. 40 19.30 Warto przypomnieć: Tadeusz Raabe - aud. 19.40 „Wiener Festwochen-75” - odwołanie koncertu z 14 VI 21.45 Wiad. sportowe 21.55 Premiera miesiąca. Przegląd słuchow. rozgłośni regional. Polskiego Radia, Janusz Handerek: „Transfuzja” (Kraków) 22.30 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.30 Co słychać w świecie? 23.40-24.00 Soliści Orkiestry D. Ellingtona.

PROGRAM III

Wiad.: 5.00 i 6.00.
Ekspressem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.30.

4.57 Początek programu 5.05 Hej, dzień się budzi 5.30 i 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Nasze zwykłe sprawy 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Zawsze w poniedziałek 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Tajemnica mienia Ku” - odc. pow. 9.10 „Gontwa” zespołu „Skorpio” 9.30 Nasz rok 75 9.45 Dyskoteka pod gruszą 10.35 Przypomniamy zespół „Tajfuny” 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. pow. 11.00 Dyskoteka pod gruszą 11.20 Życie rodzinne 11.50 Przypomniamy zespół „Chochoły” 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki A. Grzymały-Siedleckiego 14.00 Lato w filmach: koncerti grossi Haendla 14.30 „Reza” - duo gitar klasycznych Alber-Ströbel 14.35 Historia o małym kotku - gawęda 14.45 Mikrokreśl B. Wright 15.05 Program dnia 15.10 W kręgu jazzu 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad 15.45 Jazz-rock z Finlandii - P. Pohjola 16.00 Pod dachami Paryża 16.30 Przypomniamy ballady T. Chyły 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Tajemnica plemienia Ku” - odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Pisarz miesiąca - T. Różewicz 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Ludowe suity K. Gotta 19.00 „Kobieta w bieli” - odc. pow. 19.35 Muzyczna poezja UKF 20.00 Niewierna dama i rozbójnicy - aud. 20.15 Gra „Love Unlimited Orchestra” 20.25 Nie czytaliście - to posłuchajcie 20.45 60 minut na godzinę - aud. 21.45 Opera tygodnia R. Wagner: „Holender Tulacz” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Jazz w szkole wyższej czyli o Big-

-Bandzie PWSM w Katowicach - aud. 22.45 Oklaski dla zespołu „Old Timers” 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje K. Łaniewska 23.05 Prosimy „Ciebie” W. Pokora 23.20 „Lot” i inne koncertowe nagrania „Climax Blues Band” 23.45 Program na wtorek 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa M. Terwiler-dijew.

KOSZALIN

na falach średnich 186,2 i 180,2 MHz oraz UKF 69,92 MHz

6.40 Studio Baltyk 16.15 Muzyka i reklama 16.20 Starość na Święta Płonów - rep. J. Zestawskiego 16.28 Chwała muzyki 16.35 Intryga i miłość - aud. E. Wołoszewicz 16.40 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Z wizytą w urzędzie - aud. W. Króla 17.22 Muzyka wielkich mistrzów - w oprac. B. Golemblewskiej 17.57 Do mikrofonu wystąpił - magazyn wojakowski pod red. J. Sternowskiego 18.25 Prognoza pogody dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM:

Pr. II, godz. 19.40-21.25 - na UKF 69,92 MHz - muzyczny program stereofoniczny.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 Program dnia
16.30 Dziennik (kolor)
16.40 Obiektyw - program województw: bydgoskiego, elbląskiego, gdańskiego, olsztyńskiego i toruńskiego
17.00 Echo stadionu
17.25 Teleferie dziewcząt i chłopców - w programie: Szperacze i film dok. z cyklu „Ludzie z różnych stron świata”
18.40 „Białe miasto” - program publ. międzynarodowej (kolor)
19.00 Z cyklu: Szare na złote - Mam pomysły
19.20 Dobranoc: Przegląd gdańskich Balbinki
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr Telewizji: Andrzeja Struga: „Sprawa Ewy Eward” w reż. Andrzeja Zakrzewskiego. Wyk. Anna Seniuk, Henryk Borowski, Jerzy Kamas, Mieczysław Voit, Henryk Machalica i in.
21.25 Alfabet rozrywki: „Woytych show”. Wyk.: aktorzy scen poznańskich
22.05 Dziennik (kolor)
22.25 Wiad. sportowe
22.35 Zakończenie programu

PROGRAM II

17.3 Program dnia
17.30 Kino Letnie: „Romeo, czyżbyś jeszcze żył?” - film fab. prod. bułgarskiej
18.25 „W stronę życia” - film dok. prod. japońskiej
19.00 Kronika Pomorza Zachodniego
19.20 Dobranoc
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Prezentacja WIECZORU JAPONSKIEGO w TVP
20.25 „Tokio” - film dok. prod. japońskiej (kolor)
20.40 Barwy i tony przyjaźni - reportaż (kolor)
21.00 „Przedziwne światło Shiko Munakaty” - reportaż (kolor)
21.30 24 godziny (kolor)
21.45 „Drogi wujku Kyara” - film japoński TV (kolor)
22.15 „Nadejście samurajów” - film prod. japońskiej (kolor)
22.45 Zakończenie wieczoru i programu

Telewizja zastrzega sobie możliwość zmian w programie!

PZG D-5

Ale właśnie dlatego ta kobieta musi być ujęta. Jest tak inteligentna i zasadna, że potrafi wszystko odbudować na nowo sama jedna.

Kiedy ona wróci? I z czym wróci? Z jakimi dowodami w ręku? Czy znów jeden z jej przyjaciół przywiezie ją samochodem na zebranie? Może byłoby lepiej, gdyby policja wkroczyła już teraz, jeszcze dzisiaj. Że to będzie robota tylko połowiczna? Ani generał, ani pułkownik nie muszą wiedzieć, jaka cenna zdobycz umknęła im, jeśli nie uda im się ująć tej kobiety. W raporcie końcowym można będzie napisać, że ona była tylko mało ważnym pionkiem, łączniczką, z której zrezygnowano w nie wyjaśnionych bliżej okoliczności. A później, kiedy ta bolszewiczka zabierze się do rekonstruowania rozbitej organizacji X-211 będzie miał już wyznaczone jakieś inne zadanie.

Jednakże, były to puste rozważania. Nie można dopuścić do tego, żeby policja wkroczyła od razu, trzeba czekać z niepokojem, czy zaproszą go na następne zebranie egzekutywy. Powstaje więc przekleństwo. Czy szanse, że zaproszą go ponownie na zebranie, wciąż jeszcze obliczać można w stosunku fifty-fifty? Raczej szaleństwo niż optymizm - wierzyć w to.

Chcielibyśmy odwiedzić jeszcze jednego starego przyjaciela - rzekł Siavros. - Możesz wrócić do miasta autobusem. Damy ci znać, kiedy spotkamy się znowu.

Gdy Galinos siedział w autobusie, wpadło mu na myśl, że istotnie jest jeszcze jedna możliwość, żeby sprawę tę zakończyć tak jak by chciał. Wyciągnąć trzy osoby z następnego autobusu i zaarrestować je z miejsca, to sprawa dziecinnie łatwa. Jakże to głupie z ich strony stracić go z oczu wcześniej, za nim znajdy się razem z nim w mieście?

X-211 HASSO GRABNER

czarna dama

(91)

Ale o głupotę naprawdę tych ludzi posądzać nie można - znaczy więc, że są pewni, iż mogą pozwolić sobie na taką nieostrożność, a to znowu przemawia za ewentualnością zaproszenia go na następne zebranie. Najlepiej pozostawić sprawę własne mu biegowi. Czekać. Zdać się na los szczęścia. Śmiały fortuna sprzyja. Tak ostatecz nie postanowił Galinos. Bawiła go myśl, że za godzinę czy dwie wsiaśnie do autobusu w Panoraminie trzech ludzi, nie mających pojęcia, komu zawdzięczają niczym nie zakłócony powrót do miasta.

Ale G. myślił się. Tak był zaprzętny swoimi myślami, że nie zauważył, iż obok trzęsącego się autobusu, w którym siedział przemknął czarny jaguar.

Z pociągu pośpiesznego, przybywającego z Aten do Saloniki w samo południe, wysypali się pasażerowie.

Mężczyzna w średnim wieku, z małą walizką w ręku, wyszedł na plac przed dworcem, wsiał do taksówki i kazał zawieźć się na skwer w pobliżu ulicy Weni-zelosa.

Przed skwerem wysiadł, jeszcze kawałek drogi musiał przejść pieszo. Ze względu na

zadanie, jakie mu polecono, nie mógł zająć wprost pod wskazany adres, który zachował w pamięci: ulica Dumpiotu 6.

Pan mecenas wyjechał - oznajmiła mu kobieta, uchyliwszy drzwi, tonem dość szorstkim i wyraźnie wskazującym na to, że jest całkowicie zdecydowana nie informować ani o tym, kiedy pan mecenas wyjechał, ani kiedy ma wrócić.

Dla przyjeźdnego był to nieoczekiwany ciąg. Nikt inny tylko właśnie ten adwokat mógł go poinformować, gdzie będzie można znaleźć w tym mieście towarzysza Galinosa. Podczas targów zapowiedziano jego przyjazd z Aten, w sposób odpowiednio zasyfrowany. Ow adwokat na pewno przekazał ten meldunek sekretarzowi tutejszego komitetu, bo to, że towarzysza Galinosa do niego dotarł, nie ulegało wątpliwości; sam to potwierdził, co prawda w jednej tylko karcie pocztowej. To było mało, zbyt mało. Dlatego więc najwyższy czas dowiedzieć się, gdzie jest w tej chwili Galinos, co się z nim dzieje. A dowiedzieć się można było tylko za pośrednictwem pana mecenasa.

Dziwne zachowanie tej kobiety skłoniło przybyłego do jak najszybszego opuszczenia ulicy Dumpiotu. Wstąpił do kawiarni w śródmieściu, ażeby spokojnie zastanowić się nad sytuacją. Pierwszy punkt kontaktowy w Salonikach, wskazany przez KC, okazał się nie do użytku. Spalony, czy tylko chwilowo unieruchomiony? Trudno wiedzieć. W jaki więc sposób dotrzeć do partii? Jak odszukać towarzysza Galinosa?

Przybyły z Aten wiedział, że sekretarz salonicznego komitetu partyjnego nosił pseudonim „Karneades”, prawdziwego nazwiska je go nie znał.

(c.d.n.)

Nagroda „Trybuny Ludu” dla słupskich społeczników

SLUPSK. „Trybuna Ludu” od lat rozwija działalność popularyzatorską dla upowszechnienia dobrych doświadczeń w działalności społecznej na rzecz środowiska, dzielnicy, miasta, wsi. Wyróżnia osiągnięcia osób i całych grup działaczy. Właśnie w tym roku na szczególne uznanie zasłużył sobie Komitet Osiedlowy nr 1 w Słupsku. Jego działacze, którzy od lat do kładają wysiłki, by ich dzielnica była najładniejsza, najlepiej zagospodarowana w mieście, przodują w Słupsku.

Doceniając zaangażowanie słupskich działaczy samorządowych z tego Komitetu Osiedlowego, wysoko oceniając rezultaty ich społecznej pracy „Trybuna Ludu” przyznała nagrodę, która ma być wręczona przed zbliżającym się świętem gazety, Nagroda powinna być przeznaczona na cele społeczne.

Gratulujemy! (emte)

Z LĘBORKA

Spółdzielczy Dom Handlowy „Jantar” przygotowuje się do szkolnego „szczytu”. Na razie jego zapowiedzią jest „stoisko dnia”, w którym dominują szkolne farty, koszulki dla dzieci oraz inne akcesoria uczniowskich ubiorów.

W ostatnich dniach zmniejszają się zapasy paczkowanych artykułów, dostarczanych poprzednio przez paczkarnię w Wejherowie. Lębork — własnej nie posiada. Obecnie, w związku ze zmianami w podziale administracyjnym, wystąpiły spore trudności w dostawach z Wejherowa. Ojcowie miasta martwią się już, gdzie ulokować paczkarnię. Nie można dopuścić przecież do tego, by w samoobsługowych sklepach wazono mękę i cukier.

(tm)

Punkt dyspozycyjny przewozu towarów

SLUPSK. W słupskiej ekspedycji Przedsiębiorstwa Spedytury Krajowej, mieszczącej się przy ul. Towarowej, powstał punkt dyspozycyjny, organizujący przewóz towarów pojazdami samochodowymi. Placówkę tę zorganizowano dla lepszego wykorzystania tzw. próżnych przebiegów.

Punkt dyspozycyjny będzie posiadał informacje i zapotrzebowania na przewóz towarów z woj. słupskiego do innych miejscowości w kraju, jak również dotyczące transportu towarów w Słupsku. O działalności punktu będą informowały przejeżdżających kierowców tablice, umieszczone na rogatkach miasta. (wir)

ZDARZENIA I WYPADKI

* W TRZEBIELINIE, 66-letni Antoni K., jadąc w ub. piątek wieczorem wózkem inwalidzkim, został oślepiony reflektorami samochodu zbliżającego się z przeciwną stroną, wskutek czego stracił się do przydrożnego rowu. Ofiarę wypadku z dotkliwymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

* W OKOLICY DALKOWA, na drodze wiodącej z Miastka do Białego Boru, Czesław F. prowadząc samochód osobowy syrena na prostej drodze zjechał na prawe pobocze, w wyniku czego stracił panowanie nad kierownicą i pojazd wpadł do rowu. Kierowca wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast dwie pasażerki zostały ranne. Przewieziono je do szpitala w Miastku.

TEN AWAN'S ZOBOWIĄZUJE



LEBA. Miasteczko awansowało do czołówki kąpielisk nadmorskich środkowego wybrzeża. W sezonie letnim przebywa tu w turnusie około 50 tys. wczasowiczów i turystów, a więc piętnastokrotnie więcej, niż wynosi liczba stałych mieszkańców.

Ten najazd na Lebę spowodowały przede wszystkim dobre warunki wypoczynku. Lęborskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wydatkowało ponad 2 mln zł na budowę ulic, chodników, oświetlenie i urządzenie plaży. Miasteczko otrzymało 3 nowe ulice i kilkukilometrową promenadę wzdłuż wybrzeża, gdzie zlokalizowano największy ośrodek kwateronowy i domów wczasowych. Ułożono około 3,5 tys. metrów kwadratowych powierzchni chodników. Ponad 2-kilometrowa plaża posiada 3 wieże obserwacyjne i kilkanaście punktów dla ratowników. Jest ich około 50, doskonale wyposażonych w sprzęt ratowniczy: łódzie, radiotelefony, koła, liny i inne akcesoria. Kąpielisko szczyty się tym, że zarówno w ub. roku jak i w bieżącym morze nie pochłonięło ani jednej ofiary spośród plażowiczów.

Miasteczko niemal z trzech stron otoczone wodą (dwa jeziora, morze i rzeka) ma duże szanse awansować jeszcze wyżej w hierarchii tego typu kąpielisk. Ale musi pokonać wiele bardzo trudnych przeszkód. Żywiłowa rozbudowa ośrodków wczasowych zastrzyła problem braku kanalizacji i oczyszczalni ścieków. W sezonie letnim trzeba powiększyć znacznie liczbę samochodów do opróżniania szamb i innych przyzakładowych zbiorników. Narasta też problem zaopatrzenia w wodę pitną, w gaz bezprzewodowy, który ma tu coraz więcej odbiorców. Rozbudowa sieci placówek handlowych i usługowych — to także wcale niebagatelna sprawa dla tego miasta. Gospodarze Leby chętnie widzą sezonowych gości, ale zdają sobie też sprawę, że piękne położenie i doskonale urządzona plaża to nie wszystko co po trzeba wczasowiczom i turystom. (ś)

Na zdjęciu: fragment nadmorskiej plaży w Lebie.

Fot. I. Wojtkiewicz

Ruch w porcie

KOŁOBRZEG. Każdego dnia przy nabrzeżu portu handlowego stoi pięć lub sześć statków. Do ubiegłej niedzieli kołobrzescy dokerzy przeładowali ponad 115 tys. ton drobnicy i towarów masowych. Najwięcej przeładowuje się drobnicy: wyrobów metalowych, papierów, mączki rybnej, płyt gipsowych. Najczęściej gośćmi portu kołobrzesckiego są statki polskie oraz państw skandynawskich.

Port przyjmuje statki do 1200 ton. Większe nie mogą wpływać ze względu na zbyt małą głębokość basenu a także wąskie wejście do portu. Obecnie w porcie trwają intensywne prace przy budowie dwóch nabrzeży: słupskiego i koszalińskiego. Oba będą miały po 140 metrów długości. Po oddaniu do użytku tych nabrzeży port będzie przyjmował statki typu RO RO, których rozładunek będzie odbywał się rufą. Do obsługi tych jednostek zostaną skierowane dźwigi samojazdne. Jednocześnie z budową nabrzeży trwa rozbudowa zaplecza magazynowego, stawia się dwa duże magazyny drobnicy.

W końcu przyszłego roku port kołobrzescki będzie miał cztery nabrzeża: słupskie, koszalińskie oraz zbożowe i węglowe. Jednocześnie będzie mogło cumować jednocześnie jednostek, wielkości ponad 1000 ton każda. (kar)

Wątpliwa ozdoba

ŚWIDWIN. Obiekt, który teraz pełni rolę Gminnej Szkoły Zbiorczej, oddano do użytku w 1961 roku. Wszystko wykonano zgodnie z projektem, nawet dwa murki z cegły przy wejściu. Po co je zaprojektowano? Nie spełniały roli ogrodzenia, bo akurat w tym miejscu nie ma nic do ogradzania. Dzieci po nich skakały, łamały kośćciny. Z czasem murki zniszczyły się, wyszczerbiły, więc je rozebrano. Od razu wejście do szkoły nabrało innego wyglądu.

Na tym jednakże żywot elementów niewiadomego przeznaczenia, nie skończył się. W dokumentacji trwającego właśnie remontu, znów zaprojektowano owe murki. I zbudowano je z samego cementu. Solidne, trwałe, tylko znów nie wiadomo po co. Wykonawcy są w porządku, tak było w dokumentacji.

Paradoks tkwi w tym, że budowlani, remontujący szkołę, przeciągają roboty ze względu na brak... cementu. Może właśnie tego, który zużyto na bezsensowne murki. (jawro)

KOMUNIKATY

DLA ŻEGLARZY

SLUPSK. Biuro Zarządu Oddziału PTTK (ul. Bieruta 1) do 20 bm. przyjmuje zgłoszenia do turystycznych regat żeglarskich o puchar jez. Gardno. Regaty odbędą się 23 i 24 bm. (sobota — niedziela), w klasie omega i pirat. (tm)

ZAPISY DO OGNISK PRZEDSZKOLNYCH

SLUPSK. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyn” przyjmuje do ognisk przedszkolnych dzieci w wieku 4-6 lat. Zainteresowani rodzice proszeni są o zgłoszenie się bezpośrednio, w ogólnych przedszkolnych, lub w biurze SM „Czyn” (Garnowska nr 4). Dział Organizacji i Samorządu, do 27 bm. (tel. 72-81, wewn. 17).

ZGUBY

W sekretariacie redakcji (Słupsk, pl. Zwycięstwa 2) jest do odebrania portmonetka z pieniędzmi, dowód osobisty na nazwisko Adam Olszewski oraz dokumenty Lecha Bobrowskiego zam. w Biesowicach.

LOSOWANIE „MALUCHA”

SLUPSK. Emocje będą przeżywać posiadacze książeczek z zakładami na fiata 126 p. Osoby, które w przepisowym okresie uzupełniły wkłady, będą uczestniczyć w losowaniu przyspieszonej dostawy samochodu. Odbędzie się ono w lokalach PKO we wtorek, 19 bm. w Słupsku, godz. 10 (23 samochody) w Lęborku, godz. 14 (4 samochody), a w Środzie, 20 bm. — w Człuchowie o godz. 9 (5 samochodów). (tm)

„Famarol” przed ważnym egzaminem

SLUPSK. Fabryka Maszyn Rolniczych do końca lipca przekazała odbiorcom z „Agromy” 100 kombajnów, zmontowanych jeszcze w całości z podzespołów i elementów importowanych. Obecnie rozpoczęto produkcję następnych 100 kombajnów, w których już 20 proc. udziału będą miały części krajowe. Z początkiem października „Famarol” zakończy przekazywanie tej drugiej „setki”, a w sumie z 200 kombajnami, sprowadzonymi przez „Agrom” od producenta z RFN — na buraczanych polach w całym kraju znajdzie się około 400 tych maszyn.

Dyrekcja fabryki dąży do tego, by każdy kombajn był obsługiwany przez pracowników o wysokich kwalifikacjach, znających dokładnie zasady eksploatacji. Przeszkolono już 120 mechaników gwarancyjnych. Filmy i producent z RFN — na buraczanych polach w całym kraju znajdzie się około 400 tych maszyn.

Na początku września natomiast nastąpi druga część szkolenia — praktyczna. Kombajny będą wypróbowywane w praktyce podczas pierwszych wykopków buraczanych, przez POM w Żninie, który w przyszłości mógłby zająć się również remontami tych maszyn. Sam „Famarol” uruchomi 7 terenowych serwisów technicznych, służących pomocą użytkownikom w całym kraju.

(tm)

ZIELEŃ I KWIATY UMILAJĄ ŻYCIE

BYTÓW. Dzięki realizacji czynów społecznych i pracy załogi Zakładu Zieleni MPKGIM przybywa nowych terenów zielonych, na placach i zieleńcach pojawiają się nowe elementy dekoracyjne. Jeszcze w roku bieżącym miasto wzbogaci się o dwa parki: przy ul. Drzymały — Parkowej i Miłej. Przy ul. Podzamcze powstanie plac zabaw dla dzieci. Nie mały udział w upiększaniu miasta i własnych posesji mają zakłady pracy, m. in. Oddział Przedsiębiorstwa Ceraamiki Budowlanej, Państwowy Ośrodek Maszynowy, Spółdzielnia Pracy „Bytowińska”, zakłady „For-

met” i „Elmor”, Spółdzielnia „Metal”.

Dbalność o podnoszenie estetyki w posesjach mieszkaniowych wykazują spółdzielcy z BSM, którzy dystansują w tej mierze posesje mieszkalne administrowane przez ADM. Przykładem zaniedbań są domy czynszowe przy ul. Miłej i Słonecznej. Administracja domów zbudowała ogrodzenie, ale mieszkańcy nie zadbałi o ukwiecenie ogródków.

A przecież zieleń i kwiaty umilają nam życie. Stwarzają lepsze warunki do wypoczynku i rekreacji.

(mk)

POZOSTAWIA TRWAŁY ŚLAD

CZAPLINEK. Przed ośrodkiem kempingowym „Gromady”, zastaliśmy przy pracy liczną grupę dziewcząt i chłopców. Zwozili i plantowali ziemię w miejscu, gdzie powstanie kwiatnik. To kolejny czyn społeczny dzieci pracowników Fabryki Dywanów w Kowarach, przebywających na wypoczynku w ośrodku „Gromady”.

Każdy z naszych turnusów obozowych wykonał jakąś pożyteczną pracę dla miasta, w którym wypoczywamy — informuje kierow-

nik obozu z Kowar, Janusz Durda. — Przekładaliśmy płyty chodnikowe, przygotowaliśmy drogi wewnętrzne ośrodka do położenia asfaltu. Mamy swój udział w urządzeniu boiska sportowego przy miejscowym Liceum Ogólnokształcącym.

Czaplineckie władze partyjne i administracyjne wysoko oceniły postawę młodzieży z Kowar. Kierownictwu obozu wręczono list pochwalny. Oby takich obozów Czaplinek gościł jak najwięcej. (par)

Miasteczka FRiOS na Targach Dominikańskich

Złoty medal dla modeli

MIASTKO. Na Targach Dominikańskich w Gdańsku zaprezentowała się za produkcją Fabryka Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku. Pokazane (i sprzedane w sporych ilościach) płaszcze oraz inne wyroby z nubuków i weluru spodobały się gdańszczanom. Organizatorzy targów przyznali zakładowi miastekiemu złoty medal za 5 modeli.

Tym osiągnięciem kończą miastecy białokórniccy lato i zaczynają następny okres produkcji. Zamknięta

jest już i zatwierdzona kolejka na pierwszą połowę 1976 r. Po 15 września będzie ona prezentowana na giełdzie handlowej.

Jak informuje dyrektor Bogdan Karwowski, produkcja pierwszego półroczna była o 27 proc. wyższa niż w analogicznym okresie ub. roku.

W ostatnim okresie za fundusze uzyskane z eksportu, wzbogacono park maszynowy. Można będzie produkować więcej, a odbiorców nie braknie. Rynek krajowy

wy chłonie odzież skórzaną i rękawiczki. Wśród zagranicznych kontrahentów fabryki — obecnie pierwsze miejsce zajmuje Dania. Kupują w Miastku również odbiorcy ze Szwecji, Danii, RFN, Holandii, Austrii, Kanady.

Miejmy nadzieję, że mimo tytułu zamówień, miasteczka wytwórnia znajdzie jeszcze dość towarów na zapotrzebowanie najbliższego rynku województwa słupskiego i koszalińskiego.

(tm)

Sprawca został aresztowany

KOŁOBRZEG. 1 sierpnia mieszkańcy Kołobrzegu zostali wstrząśnięci wiadomością o gwałcie jakiego dokonał palacz z kotłowni przy ul. Gierczak na 7-letniej dziewczynce. Fakt ten stworzył podstawę do różnych domysłów. Z czasem wszechobecna plotka zaczęła głosić, że dziewczynka została zamordowana. Spieszmy więc donieść, że ta ostatnia wiadomość nie jest prawdziwa. Usiłowanie gwałtu miało istotnie miejsce.

Jak nas poinformował prokurator rejonowy w Kołobrzegu, sprawca przestępstwa, 44-letni Tadeusz K. został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO w 3 godziny po zażyciu Następnego dnia urząd prokuratorski wydał nakaz tymczasowego aresztowania Tadeusza

K., który przyznał się do zarzucanego mu czynu, tłumacząc swoje postępowanie tym, iż był pod wpływem alkoholu. Nie stanowi to jednak okoliczności łagodzącej.

Ponieważ w czasie śledztwa zrodziło się podejrzenie co do poczytalności sprawcy czynu, został on poddany badaniom psychiatrycznym. Dzisiaj lekarz psychiatra winien wydać orzeczenie w tej sprawie. Jeżeli nie zajdzie potrzeba dłuższej obserwacji podejrzanego w szpitalu psychiatrycznym w celu ustalenia stopnia jego poczytalności umysłowej, sprawa zostanie niezwłocznie skierowana do sądu.

O wyroku sądu poinformujemy Czytelników.



Tylko dobra rybka na śniadanie i obiad w Koszalińskiej „TAWERNIE”, ul. Zwycięstwa 129 - daje dobre samopoczucie na cały dzień.

K-2152

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniu 19 VIII 75 r.
w godz. 8 do 14
w Szczecinku
ul. ul. Bohaterów Warszawy
do nr 40 Podwale, Szkolna,
Junacka i Drzymały,
Zakład Energetyczny
przeprasza za przerwę
w dostawie energii
elektrycznej

K-2250

MOSKOWICZA 497 w bardzo
dobrym stanie tanio sprzedam.
Słupsk, Górna 1/12. G-5198

SYPIALNIE, stan dobry — sprze-
dam. Koszalin, Podgórze 13/2 po
szesnastej. G-5047

KAJAK składany neptun — sprze-
dam. Koszalin, tel. 264-77, od
dziewiętnastej. G-5319

SPRZEDAM napełniarki do na-
pełniania naboju do autostopów
— 2 szt. Oferty: „28652” Biuro
Ogłoszeń 80-958 Gdańsk. K-240/B

HYDROFOR, pojemność 500 li-
trów — sprzedam. Wiadomość:
Koszalin, ul. Jaśminowa 4 (Chel-
moniewo). G-5192

KOMPLET: tuleje, tłoki, pierście-
nie, zawory, panewki do wołgi 21
tylne błotniki oraz farby białą
i jasny orzech — sprzedam. Ko-
szalin, tel. 309-17. G-5190

DALMATYŃCZYKI rodowodowe
— sprzedam. Biały Bór, Kołcho-
wa 2, tel. 35. G-5193

GOSPODARSTWO rolne 12 ha,
las, łaka, 6 km od Rzeszowa —
sprzedam. Zofia Cynar, Maława
koło Rzeszowa. K-238/B

GOSPODARSTWO 5,8 ha — sprze-
dam Cholewice k. Płocka, Kar-
wosiek. Informacje: Płock, tel.
24-74 lub 23-51. G-5185

OSRODEK Transportu Leśnego w
Słupsku zakupi na terenie mia-
sta Słupska lub w Kobylnicy ko-
ło Słupska domek dwu lub trzy-
rodzinny. Oferty kierować do
działu adm.-gosp. OTL Słupsk,
ul. Poznańska nr 83, tel. 32-04 do
68. K-2273-8

POSZUKUJE opiekunki do dzie-
ci. Słupsk, Królowej Jadwigi
4/90. G-5221

POSIADAM lokal w Koszalinie
przyjmie czapnika do spółki lub
inne propozycje. Zgłoszenia: tel.
223-51. G-5195

PRZYJME ucznia lub uczennicę.
Zakład wyprawy skór futerk-
owych. Słupsk, Marchlewskiego 54
(warunek — ukończone 16 lat).
G-5199

PRZYJME uczennicę do zakładu
frzyzjerskiego, damskiego. Genow-
fa Szymańska 75-225 Koszalin, ul.
Morska 38. G-5222

ŚRODA ŚLĄSKA — mieszkanie
spółdzielcze M-3, I piętro, za-
mieszkałe na równorzędne lub mniej-
sze (może być kwaterekowe).
Miejscowość i województwo obo-
jętne. Oferty: Czopór, 89-100 Śro-
da Śląska, ul. Mostowa 8c.
K-239/B

ZAMIEŃCIE nowe mieszkanie spół-
dzielcze M-3 w Wałcu, na podob-
ne w Koszalinie lub Kołobrzegu.
Zgłoszenia: Koszalin, tel. 262-24,
wewn. 52, godz. 7-15, Zadzka.
G-5193

SZCZECIN, centrum, zamienię
mieszkanie dwupokojowe w sta-
rym budownictwie, wysoki stan-
dard, pow. 64 m kw., na trzypo-
kojowe w Słupsku. Oferty kiero-
wać: dział adm. gospod. OTL
Słupsk, ul. Poznańska 83, tel.
32-04 do 68. K-2232-8

KOSZALIN, mieszkanie kwater-
unkowe, dwupokojowe IV piętro
nowe budownictwo, zamienię na
niższą kondygnację. Wiadomość:
tel. 255-20, po godz. 19. G-5187

ODDZIAŁ Terenowy Wojewódz-
kiego Zakładu Weterynarii w Ko-
szalinie, ul. Bieruta 68 unieważ-
nia kwitariusze nr 557601-557656,
672201-672250, zgubione przez Lec-
nicę dla Zwierząt w Koszalinie.
K-2274

UWAGA ROLNICY!

Na roślinach kapustnych masowo występują gasienice biele-
linka kapustnika, które niszczą liście tych roślin

W przypadkach ich stwierdzenia na plantacji należy natych-
miast przystąpić do zwalczania jednym z niżej wymienio-
nych środków chemicznych stosując w dawce na 1 ha:

- FOSCHLOR PŁYNNY 50 - 1,2 l
- KARBATOX ZAWIESINOWY 75 - 1,8 kg
- OWADOFOS PŁYNNY 50 - 1,0 l
- OWADOFOS PYLISTY 5 - 20 kg
- KARBATOX PYLISTY 5 - 20 kg

WOJEWÓDZKA
STACJA KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN
w Koszalinie

K-2236-0



JEŚLI POSIADASZ PIENIĄDZE ZAGRANICZNE,
POMYŚL O ICH KORZYSTNEJ LOKACIE.

BANK PKO SA

prowadzi

OPROCENTOWANE RACHUNKI BANKOWE W WALUTACH WYMIENIALNYCH

Odsetki: 3-5 proc. rocznie!

RACHUNKI WALUTOWE prowadzone są w walucie wpłaty lub —
na życzenie klienta — w innej walucie wymiennej.

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI dysponowania wkładem w kraju i na za-
granicę, pełna dyskrecja i zwrot wkładu na każde życzenie klienta —
zapewnione.

RACHUNKI OTWIERA I PROWADZI

**Ekspozytura BANKU PKO SA
Armii Czerwonej 32
75-511 KOSZALIN**

K-235/B-6

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI
„CPN” W SŁUPSKU, UL. GRODZKA 6, TEL. 32-00**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie fundamentów pod halę na produkty
naftowe, o pow. 567 m kw. w ZGPN „CPN” w Ja-
strowiu, woj. pilskie. Opis robót łącznie z dokumen-
tacją znajduje się do wglądu w dziale inwestycji,
II piętro, pokój 214. Do składania ofert zapraszamy
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywat-
ne. Oferta winna zawierać oświadczenie oferenta co
do przyjęcia zobowiązania terminu wykonania
i ogólną wartość świadczenia, ponadto, że zapoznał
się z warunkami przetargu oraz z warunkami wyko-
nania zamówienia i że przyjmuje je bez zastrzeżeń.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach
z napisem proponowanych prac, w sekretariacie
przedsiębiorstwa. Obowiązuje 14-dniowy termin skła-
dania ofert od dnia ukazania się ogłoszenia. Po tym
terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert, o godz. 10.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważ-
nienie przetargu bez podania przyczyn.

K-2266

**DYREKCJA PAŃSTWOWEGO DOMU DZIECKA
W TRZCINIE, GMINA MIASTKO**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę budynku gospodarczego, o wymiarach
7×14×2,5 m. Przetarg odbędzie się 22 VIII 1975 r.,
w budynku Domu Dziecka. W przetargu mogą wziąć
udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i prywatne. Oferty składać do 19 VIII 1975 r. Za-
strzega się wybór oferenta lub unieważnienie prze-
targu bez podania przyczyn.

K-2261

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HODOWLI ROŚLIN I NASIENICTWA
ODDZIAŁ W KOSZALINIE, UL. BIERUTA 66**

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki star 25, rok produk-
cji 1962, nr podwozia 46301, nr silnika 25696 — cena
wywoławcza 42.500 zł. Przetarg odbędzie się 22 VIII
1975 r., o godz. 10. Pojazd można oglądać codziennie
w godzinach od 7 do 15 pod adresem wyżej poda-
nym. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa naj-
później w dniu przetargu do godz. 8.

K-2262



Dyrekcja Domu Towarowego
„CENTRUM”
w Słupsku, pl. Zwycięstwa 11

poleca

**na sezon szkolny
dla dzieci i młodzieży**

DUŻY WYBÓR

- ▲ OKRYC
- ▲ OBUWIA
- ▲ GALANTERII SKÓRZANEJ

oraz

art. paplerycznych i przyborów szkolnych

**ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW
W STOISKACH KIERMASZOWYCH**

K-2247-0

**REJON DRÓG PUBLICZNYCH
w Koszalinie**

zawładania

że w dniach 19 i 20 sierpnia 1975 r.

zamyka dla ruchu kołowego

drogą państwową Koszalin — Miastko

z powodu wykonywania robót drogowych

OBJAZD zamkniętego odcinka będzie odbywał się
oznakowanymi drogami przez wsie WOLCZĘ WIELKĄ
I MAŁĘCINO

K-2269

**MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Koszalinie**

zawładania

od 14 do 31 sierpnia 1975 r.

**BĘDĄ PROWADZONE NA DACHACH BUDYNKÓW
położonych przy ul. Pawła Gindera**

PRACE REMONTOWE

(rozpylanie emulsji lateksowej)

W związku z tym należy unikać w tym rejonie, przebywa-
nia, przechodzenia, wywieszania bielizny na balkonach

Nieprzestrzeganie powyższego spowodować
może zniszczenie ubrań, bielizny lub innych
przedmiotów.

K-2240-0

**Oddział Drogowy PKP
w Szczecinku**

zawładania

**WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW
PRZEJAZDU KOLEJOWEGO**

w km. 19.906 linii kolejowej CHOJNICE — RUNOWO POM.
szlak CZŁUCHÓW — BINCZE leżącego na trasie CZŁU-
CHÓW — LEDYCZEK — JASTROWIE pomiędzy miejsc-
wościami CZŁUCHÓW — JAROMIERZ, ze związku z prze-
kwalifikowaniem tego przejazdu z kat. A do B z dniem
1 IX 1975 r.

zaprzestaje się strzeżenia

go przez dróżników przejazdowych
W ZWIĄZKU Z TYM drogi rogatkowe zostaną
zdemontowane

STRZEŻENIE tego przejazdu będzie odbywać się za pomo-
cą zainstalowanej samoczynnej sygnalizacji świetlnej —
czerwone światło skierowane w stronę drogi z obu stron
przejazdu oraz półrogatek.

W związku z tym apeluje się do wszystkich użytkowników
w/w przejazdu o zachowanie szczególnej ostrożności przy
zbliżaniu się i przejeździe przez ten przejazd.

K-2263-0

Final lekkoatletycznego Pucharu Europy

Emocje na stadionie Nicei

W sobotę wieczorem przy pięknej bezwietrznej pogodzie rozpoczęły się w Nicei finałowe zawody o Puchar Europy w lekkiej atletyce.

Zawody, w których startuje 8 najlepszych zespołów europejskich (w konkurencji kobiet i mężczyzn) rozpoczęli młodziarze. Już pierwsza konkurencja przyniosła wyniki będące zapowiedzią przyszłych emocji. Zwyciężył reprezentant RFN Riehm 77,50, mający znakomitą serię — wszystkie rzuty powyżej 73 m.

Bieg na 400 m ppł. to wielka tragedia zawodnika radzieckiego Gawrilienki, który już po 200 metrach musiał się wycofać z powodu kontuzji i nie ukończył konkurencji. Zwyciężył wielki faworyt — Pascoe (W. Bryt.) 49,0 sek. Czwarte miejsce zajęł niemiecki i trzeci Helweta dało polskiej drużynie dobry punkt wyjściowy. Niestety, ten dorobek punktowy został poważnie zachwiany po stu metrach, w której Licznerek pobił bardzo słabo, zajmując ostatnie miejsce. Jednym z bohaterów zawodów stał się Bronisław Malinowski, który w ostatniej chwili zastąpił chorego Skowronka w biegu na 1500 m. Malinowski walczył wspaniale do ostatniego metra i zajął światne drugie miejsce.

Konkurencja kobiet rozpoczęła się od stumetrowki. Stecher zrewanżowała się Irenie Szewińskiej za serię ostatnich porażek i zwyciężyła w wielkim stylu, uzyskując czas 11,29.

Minęło pół godziny i I. Szewińska znów stanęła w blokach startowych — w biegu na 400 m W tej konkurencji zademonstrowała znakomitą klasę, zwyciężając wszystkie najlepsze zawodniczki europejskie.

Bieg na 400 m był konkurencją niesłychanie ważną w pierwszym dniu zawodów. Miał on niejako znaczenie psychologiczne. Był to bowiem półmetek. Zwyciężył Anglik Jenkins przed Finem Kukkuako. Życiowy bieg miał reprezentant Polski Jerzy Pietrzyk, który w tej silnej stawce osiągnął 45,67, zajmując trzecie miejsce i zostawiając za sobą świetnych zawodników. Bardzo dobrze spisał się Bręczewski w północiu kula — 19,06, nie zawiódł Mieczko, który na 10 km wywalczył czwarte miejsce.

Po pierwszym dniu finału Pucharu Europy w konkurencjach mężczyzn prowadzenie objęła NRD — 60 pkt., przed Polską — 51 pkt., ZSRR — 49 pkt., RFN — 45 pkt., W. Brytania — 45 pkt., Francja — 40 pkt., Włochami — 36 pkt., Finlandią — 33 pkt.,



W Nicei znów doszło do pojedynków między najlepszymi sprinterami świata — I. Szewińska i R. Stecher. Fot. CAF

Ukoronowaniem pierwszego dnia zawodów był sukces Grzegorza Cybulskiego, który jako jedyny zawodnik w konkurencji przekroczył granicę 8 metrów w skoku w dal. Polak odniósł cenne zwycięstwo rezultatem 8,15, wyprzedzając aż o 23 cm zawodnika radzieckiego Podłużnego.

W trzech konkurencjach wystąpiła w pierwszym dniu zawodów nasza najlepsza lekkoatletka I. Szewińska. Serię jej sobotnich startów za kończyła sztafeta 4x100 m.

Pierwszy dzień zawodów zakończył się rzutem oszczepem, w którym wystąpiła po dłuższej przerwie, spowodowanej kontuzją, rekordzistka Polski Felicja Kinder. W pierwszej kolejce uzyskała rezultat 58,18, dający jej czwartą lokatę. Dzięki dobrej postawie Kinder, która wyprzedziła reprezentantkę RFN, Kološkę, przewaga zespołu polskiego nad RFN powiększyła się. Ale po pierwszym dniu zawodów w konkurencjach kobiecych prowadziła NRD — 45 pkt., przed ZSRR — 35 pkt., Polska — 31 pkt., RFN — 26 pkt., Rumunią — 22 pkt., W. Brytanią — 22 pkt., Bułgarią — 22 pkt. i Francją — 13 pkt.

KOBIETY:

100 m: 1) Stecher (NRD) — 11,29; 2) Lynch (W. Brytania) — 11,37; 3) Szewińska (Polska) — 11,41

800 m: 1) Suman (Rumunia) — 2,00,5; 2) Kłapezynski (NRD) —

2,00,7; 3) Tomowa (Bułgaria) — 2,01,1; 5) Katolik (Polska) — 2,02,3

400 m: 1) Szewińska (Polska) — 50,50; 2) Streidt (NRD) — 50,61; 3) Murray (W. Brytania) — 51,30

4x100 m: 1) NRD — 42,81; 2) ZSRR — 43,19; 3) RFN — 43,56; 4) Polska (Długoska, Szubert, Bakulin, Szewińska) — 43,82; 5) Oszczep: 1) Fuchs (NRD) —

64,80; 2) Babicz (ZSRR) — 61,88; 3) Mołowa (Bułgaria) — 58,36; 4) Kinder (Polska) — 58,18; Dysk: 1) Mielnik (ZSRR) — 66,54; 2) Hinzmann (NRD) — 64,72; 3) Menis (Rumunia) — 63,60; 6) Rosani (Polska) — 55,74; MEZCZYŹNI:

100 m: 1) Borzow (ZSRR) — 10,40; 2) Menna (Włochy) — 10,40; 3) Thieme (NRD) — 10,53; 8) Licznerek (Polska) — 10,72; 1500 m: 1) Wessinghage (RFN) — 3,39,1; 2) Malinowski (Polska) — 3,39,8; 3) Clement (W. Brytania) — 3,40,1

400 m: 1) Jenkins (W. Brytania) — 45,52; 2) Kukkoaho (Finlandia) — 45,56; 3) Pietrzyk (Polska) — 45,67; 400 m ppł.: 1) Pascoe (W. Brytania) — 49,00; 2) Nallet (Francja) — 49,38; 3) Hewelt (Polska) — 50,59

10.000 m: 1) Letzerich (NRD) — 28,37,2; 2) Black (W. Brytania) — 28,42,2; 3) Cindolo (Włochy) — 28,48,0; 4) Mieczko (Polska) — 28,53,4

4x100 m: 1) NRD — 38,98; 2) ZSRR — 39,00; 3) Włochy — 39,32; 4) RFN — 39,59; 5) POLSKA (Nowosz, Alonczyk, Grzesz, Licznerek) — 39,60; Mot.: 1) Riehm (RFN) — 77,50; 2) Dmitrenko (ZSRR) — 77,22; 3) Sachse (NRD) — 76,04; 4) Jagliński (Polska) — 76,56

Skok w dal: 1) Cybulski (Polska) — 8,15; 2) Podłużny (ZSRR) — 7,92; 3) Rieger (NRD) — 7,70; Wzwyż: 1) Grigoriew (ZSRR) — 2,24; 2) Poaniewa (Francja) — 2,22; 3) Bellschmidt (NRD) — 2,20; 5) Wszola (Polska) — 2,11

Kula: 1) Capes (W. Brytania) — 20,75; 2) Rothenburg (NRD) — 20,33; 3) Wołkin (ZSRR) — 19,47; 4) Bręczewski (Polska) — 19,06

Wyniki drugiego dnia zawodów zamieścimy w jutrzejszym „Głosie”. Ze względów technicznych (ostatnie konkurencje zakończyły się już po zamknięciu numeru) nie byliśmy w stanie podać kompletnych wyników. Prześnamy.

Władimir Kuc nie żyje

W sobotę zmarł w Moskwie w wieku 43 lat jeden z najwybitniejszych lekkoatletów wszech czasów — Władimir Kuc — pierwszy lekkoatleta ZSRR, który zdobył złoty medal olimpijski. W Melbourne w 1956 r. triumfował na dystansach 5 i 10 km. W latach 1956-1957 uznany został w plebiscycie dziennikarzy sportowych za najlepszego sportowca świata.

W 1958 r. wycofał się z czynnego uprawiania sportu i poświęcił się pracy trenerskiej. W 1958 r. wycofał się z czynnego uprawiania sportu i poświęcił się pracy trenerskiej.

Na kortach tenisowych

NOWICKI MISTRZEM POLSKI

W Katowicach zakończyły się XXX międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

Największe zainteresowanie wywołało finałowe spotkanie w grze pojedynczej mężczyzn pomiędzy Tadeuszem Nowickim i Węgrem Janosem Benykiem. Finał ten miał dość niespodziewany przebieg. W pierwszym secie Węgier wygrał nie górował nad Polakiem i wygrał go w efekcie 6:0. Od drugiego seta coraz lepiej jednak zaczął grać Nowicki, natomiast Węgier zaczął popełniać proste błędy. Ostateczny wynik spotkania Nowicki — Banylek 6:0, 6:3, 6:1, 6:4.

Tytuł mistrza Polski w deblu mężczyzn wywalczyła para węgierska Benyik — Machan, która bez trudu pokonała Polaków Nowickiego i Gasiorka — 6:3, 6:2.

W finale gry mieszanej Danuta Szwaj-Wieczorek i Jerzy

Na II-ligowym froncie

W sobotę i w niedzielę piłkarze II ligi rozegrali drugą kolejną spotkań mistrzowskich. Na ogół nie zanotowano większych niespodzianek. W większości pojedynków zwyciężyli gospodarze, bądź też podzieliли się punktami z rywalami. Jedynie w grupie północnej poznańska Olimpia przegrała z Lechią Gdańsk.

Zgodnie z przewidywaniami, po drugiej kolejce meczów nastąpiły przetasowania w tabeli. Prowadzący w grupie północnej zespół Ursusa, który w ub. tygodniu rozgromił Stoczniowca 5:0, wczoraj przegrał z eksligową Arką i utracił pozycję lidera. Nowymi przodownikami w grupie północnej są zespoły Lechii i Motoru, które legitymują się jednakowym dorobkiem punktowym i identycznym bilansem bramkowym.

Porażka piłkarzy koszańskich ze Stoczniowcem kosztowała ich utratę trzeciej pozycji w tabeli.

Również w grupie południowej nastąpiła zmiana lidera. Nowym przodownikiem została tarnobrzewska Siarka, wyprzedzając przy jednakowej liczbie punktów, korzystniejszą różnicą bramek zespoły Odry, Korony, Stali, Wisłoki i Piastu. (f-p)

Stoczniowiec — Gwardia 3:1

(OD NASZEGO WYŚLANNIKA)

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi grupy północnej Gwardia Koszalin przegrała na wyjeździe ze Stoczniowcem Gdańsk 1:3. Bramki zdobyli: dla Gwardii: Pałka w 21 min.; dla Stoczniowca: Kurzepa w 35 min., Strzelecki w 45 i Stole w 75 min. Sędziowali Brzeziński (sędzia główny), Hofman i Krupiński, wszyscy z Warszawy. Widzów około 2 tys.

STOCZNIOWIEC: Tabor — Kulwicki, A. Kaczmarek, — Kulwicki, Śmiałek — Mięciel, Faliński, Stole — Strzelecki (od 76 min. Kulik). To karz, Kurzepa (od 80 min. Rajewicz).

GWARDIA: Małecki (od 76 min. Szygenda) — Kowalczyk, Mla, Makowski, Rudnicki, Klasa — Delega, Nowicki, Bloch (od 46 min. Dziecio) — Gilewski, Pałka. Żółta kartkę otrzymał Rudnicki.

Zgodnie z przewidywaniami mecz rozpoczął się od fałowych ataków gospodarzy. Już w 5 minucie Mla wybił piłkę z pustej bramki. Potem kilka strzałów świetnie obronił Małecki. W okresie naporu gospodarzy wyraźny błąd popełnił ich stoperzy. Niecelnie podaną piłkę przejmując Delega, przetrzucając ją do Pałki, który z ostrego kąta umieszcza piłkę w siatce Tabora. Powodzenie jakby uszło gwardzistom. Gospodarze nadal atakują z wielką pasją. W 35 minucie błąd naszej obrony wykorzystuje Kurzepa. Wreszcie w ostatnich sekundach pierwszej połowy Małecki źle obliczył wybieg do

piłki i Strzelecki z najbliższej odległości umieszcza piłkę w siatce.

W drugiej połowie trenerzy gwardzistów nakazują grę bardziej ofensywną. Mecz zmienia oblicze. Gwardia uzyskuje dużą przewagę i napastnicy posiadają kilka sytuacji do poprawy wyniku. W 70 min. pięknie strzela Nowicki, ale sędzia nie uznaje prawidłowo zdobytej bramki. W 75 minucie Małecki znowu przepuszcza łatwy do obrony strzał Stola i jest 3:1. Nasz bramkarz zostaje zamieniony na Szygendę. Mimo obustronnych ataków wynik nie ulega zmianie.

Gwardziści przegrali ten mecz głównie z powodu nie dyspozycji Małeckiego i słabości bloku defensywnego. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że trenerzy nie mogli skorzystać z usług kontuzjowanego Szpakowskiego. Do najlepszych zawodników Gwardii należeli Pałka, Delega i Makowski, który wyłączył z gry Tokarza. Stoczniowiec najlepszych zawodników miał w Stolu, Kurzepie i Mięcielu.

EDMUND BUREL

Bałtycki Wyścig Przyjaźni



Zawodnik Lublina Czaja wygrał 6 etap XI BWP prowadzący z Kowna do Alytusa. Trasę długości 118 km przejechał on w czasie 2:52,06, wyprzedzając na mecie swego kolegę z drużyny — Raczkowskiego i zawodnika ekipy Śląska — Kołopaję. Zespołu Denta (Austria) 6:4, 7:6, natomiast Orantes zwyciężył Gisberta (Hiszpania) 6:4, 6:2.

Na 10 km przed metą zaatakowało sześciu zawodników wśród których było trzech

Polaków i z niewielką przewagą zameldowała się ta czołówka na mecie.

Po 6 etapach nastąpiła zmiana na pozycji lidera wyścigu. Żółta koszulka po zawodniku wielkopolskim Belskim przejął zwycięzca etapu Czaja (Lublin). Dotychczasowy lider spadł na drugą pozycję. W klasyfikacji zespołowej nadal prowadzi zespół PZKol.

bert (Hiszpania) — Plotz (RFN) 6:2, 7:5.

W finale międzynarodowych tenisowych mistrzostw Kanady zmierza się Nastase (Rumunia) i Orantes (Hiszpania). W grach półfinałowych Nastase pokonał Denta (Austria) 6:4, 7:6, natomiast Orantes zwyciężył Gisberta (Hiszpania) 6:4, 6:2.

...I NIEDŹWIEDZKIEGO W AUSTRII

W ćwierćfinale międzynarodowych turniejów tenisowych rozgrywanego w Bregenz (Austria) reprezentant Polski — Jacek Niedźwiedziak przegrał z Niki Pilicem (Jugosławia) 3:6, 6:7.

O PUCHAR VALERIO

W drugim dniu międzynarodowych zawodów tenisowych juniorów o Puchar Valerio rozegrano spotkanie o trzecie miejsce, w którym Belgia pokonała Polskę 4:1. Jedynym punktem dla drużyny polskiej zdobył debel Kotulski i Wieczorek. Zwycięzca turnieju wyłoniony zostanie w meczu ZSRR — CSRS.

Wyniki i tabele

I LIGA

Górniki — Lech 4:2
Legia — Wisła 1:2
Pogoń — Stal Mielec 1:3
Stal Rzeszów — Ruch 1:3
Szombierki — Widzew 3:1
Ślask — GKS Tychy 3:1
ROW — Zagłębie Sosnowiec 1:0
ŁKS — Polonia 1:1

Wisła	7:1	6-2
Stal Mielec	6:2	11-3
Ruch	6:2	9-3
Polonia	5:3	5-3
Ślask	5:3	7-6
Pogoń	4:4	7-6
GKS Tychy	4:4	5-5
Górniki	4:4	4-5
Stal Rzeszów	4:4	3-4
ROW	4:4	2-3
Legia	4:4	6-10
Szombierki	3:5	4-6
ŁKS	3:5	4-5
Widzew	3:5	3-6
Zagłębie	1:7	1-6
Lech	1:7	7-13

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Stoczniowiec — Gwardia 3:1

Olimpia — Lechia 0:1
Zawisza — Dąb 0:0
Stal Stocznia — Jagiellonia 2:2

Arka — Ursus 2:1
Motor — Avia 1:0
Polonia W-wa — Bałtyk 0:0

Zagłębie Włb. — Polonia Bgd. 3:0

Motor 4:0 3-0
Lechia 4:0 3-0
Bałtyk 3:1 3-0
Zagłębie 3:1 3-0
Arka 3:1 2-1
Ursus 2:2 6-2
Gwardia 2:2 5-5
Jagiellonia 2:2 3-3
Stoczniowiec 2:2 3-6
Olimpia 1:3 1-2
Avia 1:3 0-1
Stal Stocznia 1:3 4-6
Dąb 1:3 0-2
Polonia W-wa 1:3 0-2
Polonia Bgd. 1:3 0-3
Zawisza 1:3 0-3

GRUPA POŁUDNIOWA

BKS Bielsko — Gwardia W-wa 2:0

Odra — Małapanew 2:0
Piast — GKS Katowice 1:0
Stal St. Wola — Moto Jelcz 1:1

Urania — AKS Niwka 2:0
Siarka — Zagłębie Lubin 2:0
Sparta — Korona 1:1
Star — Wisłoka 1:1

Siarka 3:1 3-1
Odra 3:1 2-0
Piast 3:1 2-1
Korona 3:1 2-1
Stal St. Wola 3:1 2-1
Wisłoka 3:1 2-1
Gwardia W-wa 2:2 3-1
Moto Jelcz 2:2 2-2
Urania 2:2 2-1
BKS Bielsko 2:2 1-1
Małapanew 2:2 1-2
GKS Katowice 1:3 0-1
Star 1:3 1-2
Zagłębie Lubin 1:3 1-3
Sparta 1:3 1-4
AKS Niwka 0:4 0-3

Klasa rejonowa

Wczoraj rozpoczęli rozgrywki mistrzowskie piłkarze klasy rejonowej, którzy w ubiegłym sezonie występowali pod szyldem klasy wojewódzkiej. Do niespodzianki doszło w Słupsku, gdzie obrońca tytułu mistrzowskiego — zespół Czarnych stracił w inauguracyjnym meczu jeden punkt remisując z Victorią 1:1. Dobrze natomiast spisali się lokalny rywal Czarnych — Gryf, wygrywając w Kołobrzegu z Kotwicą 1:0.

Oto wyniki meczów, które udało nam się wczoraj otrzymać: Piast Czułchów — Bałtyk 1:1, Gwardia II — Wielim 3:1.

Sława — Darzów 1:2
MZKS Darłowo — Granit 1:4 (f-p)

TOTEK

18, 21, 24, 31, 36, 45 dod. 27

II losowanie

14, 29, 32, 37, 40, 41 dod. 4

Banderola: 421527

W SKRÓCIE

* SIATKARZE Japonii przybyli na tournée do ZSRR, gdzie rozegrają 4 spotkania. W pierwszym meczu przegrali w Tallinie z reprezentacją ZSRR 0:3 (12:15, 7:15, 10:15). Kolejne mecze rozegrane zostaną w Tallinie oraz dwa w Moskwie.

* WYNIKI półfinałowych spotkań tenisowych o Puchar Valerio: RFN — Austria 5:0, Francja — Węgry 4:1, Hiszpania — W. Brytania 2:0 (po pierwszym dniu).

* PO PIERWSZYM dniu lekkoatletycznego czwórmeczu roz-

grywanego w San Sebastian prowadzą Węgry — 96 pkt., przed Hiszpanią — 81 pkt., Jugosławią — 96 pkt. i Bułgarią — 76 pkt. Oto ciekawsze wyniki pierwszego dnia: dysk — Pejer (Węgry) — 61,56, kula — Walczko (Bułgaria) — 20,09, 110 m ppł — Mijakow (Bułgaria) — 13,9.

* NA WYSOKOGÓRSKIM jeziorze Silvaplana w pobliżu Saint Moritz (Szwajcaria) zakończyły się żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie „505”.

Tytuł mistrzowski wywalczyli reprezentanci Wielkiej Brytanii — John Loveday i Lewis Dann — 6 pkt. Drugie miejsce zajęła załoga Bourn — Pusinelli (Wielka Brytania) a trzecie: Buffet — Desfarges (Francja) — 52 pkt.

W ŻUŻLOWEJ EKSTRAKLASIE

Polonia Bydgoszcz — Unia Leszno 55:22.

Mecz stał się parodią widowiska sportowego. Żużlowcy Unii w każdym prawie biegu zostawali z tyłu po kilkunastu metrach wyrażając w ten sposób swe niezadowolenie ze stanu bydgoskiego

toru — ich zdaniem — przy gotowanego specjalnie dla gospodarzy.

Sparta Wrocław — Włóknarz Czestochowa 54:24.

ROW Rybnik — Wybrzeże 47:31.

MOTOCYKLOWY RAJD TATRZAŃSKI

W sobotę w Nowym Targu rozpoczął się tradycyjny motocyklowy Rajd Tatrzański. Na prawie 200 km długości I etapie wystartowało 58 zawodników, w tym cała czołówka krajowa. Mieli oni do

pokonania bardzo trudną trasę prowadzącą przez Gorce, Obidową, Turbacę. Przełęcz Knurowską i Bukowinę Tatrzańską. Wyznaczono m. in. 20 odcinków jazdy obserwowanej dużo jazdy terenowej.

Porażka i remis polskich pięściarzy w USA



Niepowodzeniem zakończył się oficjalny występ naszych bokserów w Stanach Zjednoczonych. W piątym w historii międzypaństwowym meczu polscy pięściarze przegrali w Springfield z reprezentacją USA 8:14. Warto przypomnieć, że w pierwszym meczu, w 1934 r. w Chicago, nasi pięściarze przegrali 2:14. Rewanz odbył się dopiero w 1971 r. na warszawskim Torwarze zakończony zwycięstwem Polaków 16:6. Trzeci mecz rozegrany w amerykańskiej miejscowości Peterson w 1973 r. wygrali Polacy również 16:6. W czwartym pojedynku lepszymi okazali się bokserzy USA, wygrywając w 1974 r. w Warszawie 12:10.

Mecz w Springfield, rozegrany na stadionie, przerywany był na skutek ulewnej deszczu. Punkty dla Polski wywalczyli: Średnicki (w. papierowa), zwyciężając Curtisa, A. Jagiel (w. piórkowa), który pokonał mistrza świata z Hawany Howarda Davisa, Szczerba (w. lekkopółśrednia) po zwycięstwie nad Greenem i Strasburger (w. musza), który zdobył punkty walkowerem na skutek niestawienia się przeciwnika.

W nocy z piątku na sobotę w amerykańskiej miejscowości St. Louis rozegrano towarzyski mecz bokserów między reprezentacjami Polski i USA. W swoim drugim występie w Ameryce nasi bokserzy zremisowali z pięściarzami USA 10:10. Z Polaków walkę wygrali: Henryk Średnicki, Ryszard Tomczyk, Jerzy Rybicki, Zbigniew Kićka i Kazimierz Szczerba.

niew Kićka i Kazimierz Szczerba.

Mecz w St. Louis wywołał ogromne zainteresowanie. W miejscowej hali sportowej zebrał się komplet widzów. Jako pierwszy na ring weszli pięściarze wagi papierowej — Średnicki i Atkins — aktualny mistrz USA. Nasi pięściarze znacznie lepiej przygotowani, kondycyjnie i technicznie dość łatwo uporali się z przeciwnikiem wygrywając na punkty. Druga walka tego wieczoru był pojedynkiem w wadze muszej, w którym zmierzyli się Strasburger i Davidson. Polak uległ Amerykaninowi — już w drugiej rundzie przez techniczny nokaut. W trzeciej walce (w lekkiej) Tomczyk pokonał na punkty Stiffa, kontrolując przez pełne trzy rundy przebieg pojedynków. W wadze lekkopółśredniej rozegrało dwie walki. W pierwszej Paćka z USA na skutek rozcięcia łuku brzoścowego przegrał przez tko w drugiej rundzie z Amerykaninem Taylorem. A w drugiej Szczerba także przez tko w

drugim starciu pokonał Maskę. Po rozegraniu 5 walk, amerykańskim zwycięzcom nastąpiła kilkunastominutowa przerwa. Mecz wznowili walczący w wadze półśredniej Rybicki oraz Tuttle. Spotkanie to na punkty wygrał nasz reprezentant.

W drugim pojedynku wagi półśredniej Kićka po ładnej walce pokonał przekonywująco na punkty Resto (USA).

Jednym z najbardziej zaciętych pojedynków było spotkanie w wadze średniej między Łuszczyńskim i aktualnym mistrzem USA Spinksem. Od pierwszej rundy trwała zacięta wymiana ciosów. Pod koniec pierwszego starcia nasz bokser miał wyraźną przewagę, posyłając przeciwnika na deski. Już w pierwszej minucie II rundy po kilku silnych ciosach zadanych przez Spinksa nasi trenerzy zdecydowali się podać Łuszczyńskiego. Mecz Polska — USA w St. Louis zakończył dwa pojedynki w wadze ciężkiej, w których nasi zawodnicy przegrali z doskonałymi Amerykaninami. Skoczek uległ przez techniczny nokaut w drugim starciu Tate a Trella po bardzo zaciętym i stojącym na niezłym poziomie pojedynku przegrał na punkty z Clarkiem. Walka Trell, w której przez pełne trzy rundy obaj pięściarze nie szkodzą ciosów cieszyła się największym zainteresowaniem publiczności.

TRZECIE MIEJSCE SZCZYPIORNIŚTÓW

Polscy piłkarze ręczni zajęli trzecie miejsce w tradycyjnym, międzynarodowym turnieju, który zakończył się w Bratysławie. Zwyciężyli Czechosłowacy, którzy nie ponieśli porażki, przed Rumunią. W ostatnich meczach CSRS pokonała Rumunię 19:18 (10:9). NRD zwyciężyła ZSRR 20:19 (13:9), a Polska — Węgry 20:23 (11:11).

Ostateczna kolejność w turnieju: 1. CSRS, 2. Rumunia, 3. POLSKA, 4. Węgry, 5. NRD, 6. ZSRR, 7. juniorzy CSRS, 8. Bułgaria.

Strajk piłkarzy argentyńskich

Od ubiegłego wtorku strajkowali zawodowi piłkarze argentyńscy domagając się podwyżki płac. W sobotę strajk został odwołany ze względu na mecz w Rosario z jedenastką Brazylii z cyklu mistrzostw Ameryki Północnej i ligowe w Argentynie nie rozegrany mecz ligowy, ale w pierwszych zespołach musieli występować młodzi gracze z ligowych rezerw.

Puchar „TOMIS” dla Polski



W sobotę zakończył się w Konstancji międzynarodowy turniej w piłce siatkowej mężczyzn o „Puchar Tomis”. W ostatnim dniu turnieju rozegrano dwa spotkania. Czechosłowacja pokonała Jugosławię w meczu o trzecie miejsce 3:1, a w ostatnim pojedynku turnieju Polacy pokonali zespół Węgier także 3:1 (15:7, 10:15, 15:7, 15:16). Przypieczętowało to ostatecznie sukces naszej drużyny, która nie ponosząc porażki zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce w tym silnie obsadzonym turnieju.

Trener Hubert Wagner jest zadowolony z postawy swych podopiecznych. Znacząco odmłodzona drużyna, w której nie wystąpili m. in. kapitan zespołu z mistrzostw świata — Edward Skorek i doskonały rozgrywający — Stanisław Gościński, pokazała grę na wysokim poziomie, szczególnie w meczu z gospodarzem turnieju — Rumunią.

Oto końcowa klasyfikacja: 1. Polska 4 zwyc., 2. Rumunia 3 zwyc. 3. CSRS 2 zwyc., 4. Jugosławia 1 zwyc. 5. Węgry 0 zwyc.

POLKI POZA FINAŁOWĄ CZWÓRKĄ

Startujące w tradycyjnym turnieju „Warneńskie Łaże” polskie siatkarki w swym drugim meczu, po bardzo zaciętej walce, uległy Bułgarkom 2:3. Pomimo zwycięstwa w kolejnym pojedynku nad ambinitnie walczącą drużyną Kanady 3:1. Polki nie zdołały zakwalifikować się do finału. Zajęły one trzecie miejsce w grupie „B” i zmierza się z zespołem Jugosławii w pojedynku o piątą lokatę.

Oto wyniki pozostałych spotkań:

Grupa „A” — ZSRR — Węgry — 3:1, ZSRR — Jugosławia 3:0.

Grupa „B” — CSRS — Kanada — 3:0, CSRS — Bułgaria 3:2.

Awans do finału wywalczyły: z grupy „A” — ZSRR i Węgry, a z grupy „B” — CSRS i Bułgaria.

W lidze angielskiej

F.P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 16/17.08.75 r.

1. Aston Villa — Leeds	1:2
2. Burnley — Arsenal	0:0
3. Everton — Coventry	1:4
4. Ipswich — Newcastle	0:3
5. Leicester — Birmingham	3:3
6. Manchester City — Norwich	3:0
7. Queens Park — Liverpool	2:0
8. Sheffield Utd. — Derby	1:1
9. Stoke — West Ham	1:2
10. Tottenham — Middlesbrough	1:0
11. Wolverhampton — Manchester Utd.	0:2
12. Bristol City — Bolton	1:0
13. Carlisle — Oxford	1:1
Nie objęte zakładami: Charlton — Notts County 1:2, Fulham — Blackpool 0:0, Luton — Hull 2:0, Nottingham — Plymouth 2:0, Oldham — Bristol Rovers 2:0, Orient — Blackburn 1:1, Southampton — West Bromwich 3:0, Sunderland — Chelsea 2:1, York — Portsmouth 2:1.	

POD KOSZAMI

MIEDZYKONTYNENTALNY PUCHAR

W kolejnych spotkaniach międzykontynentalnego pucharu w koszykówce mężczyzn padły następujące rezultaty: USA — Włochy 104:56, ZSRR — Meksyk 99:70, Kanada — Włochy 82:64 USA — Jugosławia 84:61, Włochy — USA 79:74.

TURNIEJ W LUBLINIE

W sobotę w Lublinie rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykówki drużyn męskich, w którym udział biorą: Industriomontaż Zagrzeb, Pikeville College Kentucky (USA), reprezentacja uniwersytetów wybrzeża Pacyfiku (Kalifornia) oraz „Start” Lublin. A oto wyniki pierwszej rundy: „Start” Lublin — Industriomontaż Zagrzeb — 71:88 (43:44), Pikeville College Kentucky — Kalifornia — 68:75 (31:42).

MISTRZOSTWA ŚWIATA JUNIORÓW



W jugosłowiańskiej miejscowości Tjentista rozpoczęły się 14 mistrzostwa świata juniorów w szachach. W turnieju, który rozgrywany jest systemem szwajcarskim, uczestniczy 48 szachistów z 47 krajów. Uroczyste otwarcie mistrzostw dokonał prezydent Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE) — dr Max Euwe.

W pierwszej rundzie turnieju nasz reprezentant, Adam Kuligowski, zwyciężył Marquesa (Ekwador).

MIEDZYKONTYNENTALNY TURNIEJ W POLANICY

Na odbywającym się w Polanicy Zdroju międzynarodowym turnieju szachowym, w IX rundzie Doda (Polska) wygrał z Kristiansenem (Norwegia), Partie: Popow (Bułgaria) — Adamski (Polska), Bielaczuk (Polska) — Kovacs (Węgry), Awerbach (ZSRR) — Rogoff (USA), Rodriguez (Filipiny) — Orstein (Szwecja), Schmidt (Polska) — Garcia (Kuba) i Plachetka (CSRS) — Uhlman (NRD) — zakończyły się remisami.

Z BOISK LEKKOATLETYCZNYCH

Podczas lekkoatletycznego mitingu rozegranego w Innsbrucku uzyskano kilka niezłych rezultatów. W biegu na 100 m zwyciężył w czasie 10,2 Amerykanin Steve Riddick. Na dystansie 200 m triumfował jego rodak Steve Williams uzyskując czas 20,3. Rekordzista świata w skoku wzwyż — Dwight Stones (USA) pokonał poprzeczkę na wysokości 2,24. Amerykanin Jim Bolding uzyskał na dystansie 400 m ppł. czas — 49,5.

W drugim dniu klasyfikacyjnych zawodów przedigrzyskami panamerykańskimi lekkoatleci USA uzyskali kilka niezłych rezultatów. W skoku wzwyż

triumfował Keith Guynn — 2,23 przed Tom Woodem — 2,23. W biegu na 400 m Ron Ray uzyskał czas 45,42. Na dystansie 10 tys. m zwyciężył Gary Bjorklund — 28 25,40. W rzucie dyskiem John Powell uzyskał odległość 64,42 wyprzedzając Jay Silvestra — 61,32.

W Linzu odbył się międzynarodowy miting lekkoatletyczny. Dwa wyniki zasługują na szczególne wyróżnienie. Węgier Ferenc Paragy osiągnął w rzucie oszczepem odległość 89,92 m. Dobrą formę zademonstrowała była rekordzista świata w skoku wzwyż Austriaczka Ilona Gubenbauer. Wygrała ona ten konkurencję rezultatem 186 cm.

Z Koszalina do Vigo po srebrny medal

Na pierwszy mecz mistrzostw Europy w koszykówce juniorek, w hiszpańskiej miejscowości Vigo, wyszły w następującym składzie: Bogdanska (Szprotawa), Zagórska (AZS Rzeszów), Ponikwia (Wisła), Bożena Koszalin, Bożena Wołujewicz (SZS AZS Koszalin). Ten skład podstawowej piątki nie uległ już zmianie aż do ostatniego meczu, gdy po przegranej finale z Czechosłowaczkami odbierały srebrne medale. O drodze do Vigo i o tym pierwszym medalu na tak poważnej imprezie rozmawiamy z Bożeną Wołujewicz i z jej trenerem, Cezarym Cieślakiem.

— W koszykówkę grasz już od wielu lat. Kiedy i jak to się zaczęło?

— Zaczęłam grać jeszcze w siódmej klasie w Szkole Podstawowej nr 2, w Koszalinie. Zebrała się nas spora grupka. Kilka koleżanek gra do tej pory w SZS-AZS. Obecnie mam 17 lat i jestem uczennicą klasy maturalnej w Liceum Ogólnokształcącym im. Dubois w Koszalinie. A przygoda z koszykówką trwa nadal.

— I zaprowadziła Cię do dalekiego Vigo. To twój pierwsze mistrzostwo?

— Tak. I pierwszy medal.

— Przed wyjazdem do Vigo nie liczyłyście na medalowe miejsce. Wykonałyście więc plan w 150 procentach.

— Można było wykonać w 200. Przecież Czechosłowaczki wygrały w eliminacjach. A w finale nie powiodło się. Finał był również nieszczyśliwy dla mnie, osobiste. Pod koniec pierwszej połowy jedna z zawodniczek nieumyślnie trąciła mnie w oko i musiałam zejść.

— Czyli był to mecz, który wam „nie wyszedł”?

— Jeszcze gorzej było z Włoszkami. Prowadziłyśmy różnicą 18 punktów aby przegrać jednym. Byłyśmy zalamane.

— Mecz, który wspominasz najmilej.

— Z Jugosławią. Grało mi się bardzo dobrze. Rzuciłam 13 punktów, najwięcej w drużynie.

— To naprawdę duży sukces — wtrąca trener — Bożena miała za zadanie walczyć przede wszystkim pod własną tablicą, w obronie. Wprawdzie w rozgrywkach ligowych jest naszą najlepszą snajperką, ale mistrzostwa Europy to co innego. Ma ona tylko 178 centymetrów wzrostu. W drużynie były o wiele wyższe koszykarki.

— Prasa pisała, że srebrny medal zdobyłyście dzięki dobrej grze zespołowej i nie nagannej obronie.

— Mając tak świetną atmosferę w zespole i dobrych trenerów rzeczywiście nauczyłyśmy się gry zespołowej. Miałyśmy wyrównany skład.

— A kto był najlepszą koszykarką mistrzostw?

— Bez względu na Czeszkę, Davidową. To doskonała zawodniczka nie do upilnowania.

— To twój pierwszy pobyt w Hiszpanii. Jak się tam podobało?

— Vigo jest piękne. To duży, ruchliwy port. Grałyśmy w pięknej, doskonałej klimatyzowanej hali. Na mecz przychodziła znająca się na koszu publiczność. Miałyśmy żywość, doping. W sumie same przyjemne wrażenia.

— Plany na przyszłość?

— Liga, matura, chyba studia i oczywiście koszykówka.

— To satysfakcja dla trenera mieć w swe

im zespole srebrną medalistkę mistrzostw Europy — zwracam się do trenera SZS-AZS Cezarego Cieślaka.

— Oczywiście. Bożena była pierwszą z naszego zespołu powołaną do kadry. „Przetarła drogę” swoim koleżankom. Po niej już siedem zawodniczek było w kadrze. Zaczęło dostrzegać nasz ośrodek, cenić koszałńską koszykarkę.

— To zobowiązuje was do lepszych wyników.

— Będziemy starali się je osiągnąć. Szkopuł w tym, że trzon zespołu, to maturalistki. Przed maturą muszą obniżyć natężenie treningu. Mimo że dyrekcja Liceum zawsze idzie nam na rękę, to przecież nauka naj-

ważniejsza. Chcemy po prostu utrzymać się w tym sezonie w II lidze.

— I jeszcze poproszę o krótką charakterystykę Bożeny Wołujewicz jako zawodniczki.

— Dobrze wyszkolona technicznie. Najsilniejsze atuty to walka w obronie i dobry rzut z wysokości. Musi jeszcze popracować nad szybkością. W ogóle jest młoda, rozwijająca koszykarką, jeszcze na dorobku. Tak, zresztą jak i cały zespół. Ale wierzę w dobrą przyszłość, zarówno Bożeny jak i całego zespołu.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Edmund Burel



Srebrne medalistki mistrzostw Europy juniorek w koszykówce. Druga od prawej stoi koszałńianka, Bożena Wołujewicz. Fot. A. Wierachowski